

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, WTOREK, 17 GRUDNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 347

ODDŁUŻENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH, którzy zarabiają do 400 złotych miesięcznie. — Otrzymają oni bezprocentowe pożyczki na spłatę długów i zobowiązań

Rząd wyda specjalne przepisy w sprawie dodatkowych wynagrodzeń urzędników

Warszawa, 16 grudnia.

(B) Dziś po południu, pod przewodnictwem wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, odbyło się kilkugodzinne posiedzenie komitetu ekonomicznego ministerstwa. Na posiedzeniu tem rozpatrzono projekt ustawy o oddłużeniu urzędników państwowych.

Dowiadujemy się, że projekt ten przewiduje, że akcją oddłużeniową mają objąć tylko urzędnicy zarabiający do 400 zł. miesięcznie. Urzędnicy ci będą mogli otrzymać na oddłużenie bezprocentową pożyczkę, przypuszczalnie do wysokości 1000 zł., ze specjalnie utworzonego w tym celu przy ministerstwie skarbu funduszu oddłużeniowego.

Fundusz ten zostanie stworzony z oszczędności skarbowych oraz z sum osiągniętych ze spłaty zaliczek na uposażenia pobranych przez urzędników. Powinno być obecnie, spowodu podwyżki opodatkowania urzędników, ściąganie zaliczek przez kasy państwowe zostało zatrzymane i w ciągu kilku najbliższych miesięcy wznowienie ściągania zaliczek nie jest przewidziane — tymczasowy fundusz oddłużeniowy utworzony zostanie wyłącznie z dotacji skarbowych.

Ponadto przeprowadził komitet ekonomiczny dyskusję nad projektem zrównania pod względem podatkowym sytuacji osób, pobierających uposażenia w kilku instytucjach państwowych z sytuacją tych osób, które pobierają swe uposażenia tylko w jednym miejscu. Wiadomo, dzięki progresji podatku dochodowego, osoby pobierające uposażenia w kilku instytucjach płaciłyby podatki normalnej skali podatki znacznie mniejsze, aniżeli wówczas, gdyby łączną sumę swego uposażenia pobierali w jednym miejscu. Celem wyrównania, utworzony będzie specjalny podatek kumulacyjny.

Ponadto komitet ekonomiczny zastanawiał się nad wydaniem przepisów, zabraniających urzędnikom państwowym pobierania uposażeń w więcej

aniżeli uposażenie brutto, przysługujących z funduszy skarbu państwa, w przedsiębiorstwach państwowych, mieszczanych lub przez państwo nadzorowanych.

Sprawozdanie komisji międzyministerjalnej, która badała bolączki i postulaty życia gospodarczego

Komitet ekonomiczny wysłuchał posiedzeniem sprawozdania dyr. Martina, który złożył sprawozdanie z prac między-

Równocześnie omawiano projekt przepisów, dotyczących wogóle wynagrodzeń dodatkowych urzędników państwowych. Wedle projektu, łączna wysokość dodatkowych wynagrodzeń nie

będzie mogła wynosić rocznie więcej aniżeli uposażenia brutto, przysługujące danemu urzędnikowi na mocy obowiązujących przepisów w podstawowym miejscu jego pracy.

ministerjalnej komisji współpracy z samorządem gospodarczym. Komisja ta powołana w końcu paź-

dziernika r. b. dokonała objazdu ważniejszych ośrodków kraju celem zbadania na konferencjach i w bezpośrednich rozmowach z przedstawicielami rolnictwa, przemysłu, handlu, rzemiosła i związków pracowniczych aktualnych bolączek, hamujących działalność gospodarczą.

Dziś posiedzenie sejmiku

Na porządku dziennym projekt ustawy o amnestji

Warszawa, 16 grudnia.

(B) Jutro o godz. 10 rano rozpocznie się sejm w drugim czytaniu dyskusji nad projektem ustawy amnestyjnej.

Jest zamiarem prezydium sejmiku przeprowadzenie w ciągu jutrzejszego posiedzenia drugiego i trzeciego czytania ustawy amnestyjnej, tak ażeby w środę amnestją zająć się mogła komisja prawnicza senatu i ażeby w czwartek senat mógł ustawę amnestyjną przyjąć ostatecznie. Gdyby udało się dotrzymać wszystkich tych terminów, ustawa amnestyjna byłaby ogłoszona w Dzienniku Ustaw w najbliższą sobotę, dnia

21 b. m., a wobec tego w niedzielę i w poniedziałek, czyli w przeddzień wigilii, około 30.000 objętych amnestją skazańców opuściłoby więzienia.

Oprócz załatwienia ustawy amnestyjnej, przeprowadzona będzie dyskusja i powzięta uchwała w sprawie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu gospodarczego z dnia 4 listopada r. b.

Sądząc z przebiegu obrad nad tą sprawą w komisji spraw zagranicznych sejmiku, spodziewać się należy na plenum sejmiku poważnej dyskusji nad tem zagadnieniem.

Po przedstawieniu wyników prac komisji i zreferowaniu jej wniosków, sformułowanych na podstawie zebranego materiału, komitet ekonomiczny przyjął do wiadomości, że już w ostatnich tygodniach po zakończeniu prac komisji szereg spraw zostało uregulowanych. Co do innych zaś spraw, dotychczas do załatwienia, komitet ekonomiczny postanowił, że poszczególne ministerstwa przystąpią zaraz do wydania odpowiednich zarządzeń. W ciągu miesiąca złożone zostaną komitetowi ekonomicznemu sprawozdania z wykonania tych prac.

Zgon ś.p. sen. Adama Piłsudskiego. Zwłoki pochowane będą w Wilnie, w pobliżu grobowca, kryjącego serce Wielkiego Brata

WARSZAWA, 16 grudnia.

(B) Dziś rano zmarł w Warszawie senator Adam Piłsudski, brat Marszałka Józefa Piłsudskiego, wiceprezydent m. Wilna, wybrany do senatu w ostatnich wyborach z województwa wileńskiego.

Ś. p. senator Adam Piłsudski zmarł na atak serca, w mieszkaniu swego brata, wiceprezesa Banku Polskiego, p. Jana Piłsudskiego.

Ś. p. Adam Piłsudski od kilku dni przebywał w Warszawie, dokąd przyjechał z Wilna, by wziąć udział w pracach senatu. Przejęwszy się w drodze do Warszawy, zachorował na zapalenie płuc. Choroba rozwinęła się w szybkim tempie i pomimo usilnych starań lekarzy dr. Stefanowskiego i dr. Pawłowskiego, dziś w godzinach ran-

nych nastąpił zgon wskutek aneuryzmu serca.

Przy śmierci byli obecni córka Wanda Pawłowska, siostrzenica Wanda Bulhakowa, brat Jan Piłsudski oraz lekarze. Pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska przybyła w kilka chwil po zgonie.

(PAT) Zwłoki ś. p. Adama Piłsudskiego przewiezione będą do Wilna po ciągu z Warszawy we środę o godz. 7.22.

O godz. 9.30 nastąpi eksportacja z dworca do kościoła św. Teresy. Po nabożeństwie żałobnym trumna przewieziona będzie na cmentarz na Rossie, gdzie zmarły pochowany będzie w pobliżu grobowca, w którym spocznę serce jego brata Marszałka Piłsudskiego.

Ś. p. Adam Piłsudski, wiceprezydent miasta Wilna, senator Rzplitej, kawaler orderu „Polonia Restituta“, urodził się 13 listopada 1869 r. w majątku rodzinnym Żulowie, powiatu święciańskiego, ziemi wileńskiej.

Dzieciństwo spędził w domu rodzicielskim na wsi. Następnie przeniósł się do Wilna, gdzie uczęszczał do 1-go gimnazjum wileńskiego (obecnie w tych murach mieści się uniwersytet). W związku z akcją rusyfikacyjną musiał opuścić gimnazjum. Brał żywy udział w pracach społecznych i tajnych organizacjach.

W roku 1900 został zaangażowany do elektrowni miejskiej jako buchalter. W 1909 r. zaawansował na stanowisko głównego buchaltera miejskiego i na tem stanowisku pozostawał do 1932 r. Swą niespożytą pracowitością i wiedzą przyczynił się do założenia mocnych podwalin pod gospodarkę miasta.

W r. 1915 miał być wywieziony przez władze rosyjskie w głąb Rosji, jako brat twórcy legjonów. Jedyne pośpiech, z jakim rosnące ewakuowali Wilno, udaremnił ten zamiar. W wielkiej biedzie przetrwał czasy okupacji niemieckiej i bolszewickiej, gdyż przez Niemców był złożony z urzędu.

W roku 1932 został mianowany delegatem finansowym ministerjum skarbu przy zarządzie miejskim, co spowodowało, że uchronił gospodarkę miasta od różnych nieprzemysłanych posunięć finansowych.

W 1934 został wybrany radnym miasta, a następnie wiceprezydentem miasta. W 1935 r. wszedł do senatu z Wilna.

Zmarł w Warszawie, dnia 16 b. m., dokąd udał się na sesję senatu.

Osierocił żonę wdowę p. Julię Piłsudską z Łodwigowskich i córkę Wandę Pawłowską.

Havana, 16 grudnia.

(PAT) Policja uwolniła z rąk bandytów milionera Castano i aresztowała paru uczestników porwania.

Echa nieudanego puczu w Estonji

Plan akcji dojrzewał na terenie Finlandji

Ryga, 16 grudnia.

(PAT) Talliński korespondent „Siewodnia“ donosi, iż według oświadczeń z kół miarodajnych, plan niedoszłego puczu w Estonji opracowany był w lipcu r. b. w Finlandji przez przebywającego tam emigranta politycznego adw. Sirkę oraz przybyłych specjalnie z Estonji płk. Sejmęna, kpt. Holanda, Klasmę i Miaę.

Na zaimprovizowanym w ten spo-

sób zjeździe Sirkę wygłosił referat na temat możliwości puczu oraz ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Oświadczył on m. in., że „z rozmów z autorytatywnymi cudzoziemcami“ odniósł wrażenie, iż udatny pucz byłby zagranicą pożądany. Ustalono również listę przyszłego rządu. W oznaczonym dniu jednak Sirkę nie zjawił się, nadeszła jedynie motorówka z dynamitem i bronią.

Drugi proces w Bydgoszczy o zajęcia w czasie wyborów

Bydgoszcz, 16 grudnia.

(PAT) Dziś przed sądem okręgowym w Bydgoszczy rozpoczęła się druga rozprawa przeciwko 34 oskarżonym o udział w zajęciach w powiecie wydzyskim podczas wyborów do sejmiku, zorganizowanych przez członków Stronnictwa Narodowego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Zwłoki płk. Fawcetta znalezione w Brazylii

Rio de Janeiro, 16 grudnia.

(PAT) W Matto Grosso znaleziono ciało europejczyka,

Jak sądzą, są to szczątki śmiertelnie zranionego przed 10 laty badacza antropol. płk. Fawcetta. Padł on w wyniku ofiary morderczego napadu tu-

ności
sformu
la angiel
podkreśl
owej Nie
adaje się
ów na tem
e względu
osko-abis
na olbrzym
ez Niemcy
il obronny
polskie
asków pulk
ty rozwój or
wodem tego
nia do orga
tąpiło 20 ty
ko 32 człon
nie. Płk. de
stepnie zad
ory dażył o
zenia swych
ych, by dop
z siebie, de
politycznem
eści Johna
CI
„EPIZOD“
A 73
N°66
wska 81)
ytelników na
ych i krajo
enach redak
50-4
przedaj
wczesności
ogodnych war
w podwórzu
zalkę zalazy
Oferty z cen
le
frontowy
owskiej 225
zaraz. Do
wszelk. wysz
z wszelk. wysz
nadające się
ozorca wskaz
i wygodam
wskaże.
mieszkania
szelk. emi no
w czystym d
Magistracka
4.
zleđniane.
el w ciągu
pierwszego
o ukazaniu
nia tej sa
irki, które
ogłosze
nie zwrotu
ęloszenia.

Litwa subsydjowała terrorystów ukraińskich

Sensacyjne zeznania naczelnika Zyborskiego. — O.U.N. inspirowała afery szpiegowskie. — Obrońcy ukarani za kwestjonowanie suwerenności Państwa Polskiego

Warszawa, 16 grudnia. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo ś.p. min. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10 min. 50.

Przesłuchiwany jest w dalszym ciągu naczelnik wydziału bezpieczeństwa w min. spraw wewn. Wacław Zyborski którego zeznania wypełniły niemal całe posiedzenie sobotnie sądu.

Na pytanie prokuratora Rudnickiego, na jakie obszary państwa polskiego rozciągały się aspiracje O. U. N., świadek Zyborski podaje, że aspiracje te dotyczyły przedewszystkiem terenów Małopolski Wschodniej, Wołynia, wojew. poleskiego i części wojew. lubelskiego.

Jeżeli chodzi o Rosję Sowiecką, to rozszerzenia nacjonalistów ukraińskich obejmowały tereny nad Morzem Czarnym aż do Kaukazu oraz Krym. Co do Rumunii, to rozszerzenia obejmowały całą Bukowinę, która wchodziła ongiś w skład monarchii austro-węgierskiej. Jeżeli chodzi o Czechosłowację, to aspiracje te obejmowały Ruś Przykarpacką.

Prokurator Rudnicki: Co panu wiadomo o akcji sabotażowej 1922 roku?

Świadek Zyborski: — Akcja sabotażowo-terrorystyczna w roku 1922 obejmowała zasadniczo teren całej Małopolski Wschodniej. Akcja ta była dość silna. Jeżeli chodzi o zabójstwa, to było ich kilkanaście, poza zabójstwem Twardochliba. Przyczyną tej akcji był pobór do wojska w 1921 r., dalej ustawa o daninie skarbowej i wreszcie wybory do ciał ustawodawczych.

Afery szpiegowskie.

Prokurator Rudnicki: — Czy poza obszarami, na które rozciągały się aspiracje O. U. N. nie było na terenie państwa polskiego wypadków akcji terrorystycznej?

Św. Zyborski: Sądownie stwierdzono, że dziełem nacjonalistów ukraińskich był napad w dn. 1 listopada 1924 na urząd pocztowy w Sremie wojew. poznańskiego. Co do innych wypadków, to wiadomo, że zamierzony był zamach na pos. ks. likowa w Warszawie.

Usiłowania zamachów na Targi Wschodnie podejmowane były rok wcześniej. Dokonywano zaś zamachów dwukrotnie w r. 1930 i 1932.

Prokurator Zelenki: — Co świadkowi wiadomo o szpiegostwie, uprawianym przez członków U.W.O.

Św. Zyborski: Afer szpiegowskich było kilka w różnych miejscach. Obejmowały one okres 2-3 lat. Były to sprawy bardzo poważne, materiały sądowe ponad wszelką wątpliwość stwierdzają doniosłość tej akcji szpiegowskiej. Wśród zamieszanych w te afery w czasie od 1924 do 1927 wymienić należy Besarabowa i Bibczyńskiego.

Prokurator Zelenki: — Czy w roku 1935 terror nie był uprawiany?

Św. Zyborski: — W okresie 1935 r. było 18 wypadków zabójstw, usiłowań zabójstw połączonych z postrzeleniem było 13, sabotaży zanotowano 6, a podpaleń 8.

Skości na pytanie prokuratora Zelenkiego świadek cytuje wypadki wysyłania przez O. U. N. emisariuszy do Ameryki. W kwietniu 1934 r. udał się na teren amerykański Emil Senyk. W czasie jego pobytu tam ukazał się manifest Konowalca z apelem o najsilniejsze poparcie moralne i materialne reprezentowanej przez Senyka akcji rewolucyjnej.

Jeżeli chodzi o efekty finansowe i stosunek ofiarności emigracji dla O. U. N., to w okresie 1930—1931 zebrano 24 tysiące dolarów, z czego połowa przeznaczona została na cele akcji bojowej.

Na pytanie prok. Rudnickiego świadek podaje, że istniała specjalna technika podpaleń w O. U. N., czego dowodem jest rozkaz naczelnego kolegium jaki dostał się w ręce władz. Rozkaz nakazuje używać fiolek powszechnie zwanych zapalniczkami. W stogach zboża znajdowano często knoty bawełniane namoczone w nafcie, jak również pudełka zapalek. Używano także różnych środków chemicznych, których połączenie powodowało ogień.

Tajemnicze pseudonimy.

Po wznowieniu rozprawy prok. Zelenki, oświadczając, że pragnie rozprząć ewentualne nieporozumienie jakie mogło powstać w związku z jego pytaniem postawionem św. Zyborskiemu czy zna osobę, którą określił pseudonimami: „Asfalt”, „Kawka” i „Slipa”, zwraca się do świadka z zapytaniem

czy osobę tą wogóle widział.

Świadek Zyborski: — Widziałem. Adw. Horbowy: — A czy pan zna pseudonim „Piwowar”?

Świadek: — Spotkałem się z tym pseudonimem, czytając archiwum. Mam jednak wrażenie, że osoba ta nie jest aktywnym członkiem O.U.N.

Adw. Horbowy: — Więc są pseudonimy ludzi, którzy nie są członkami O.U.N.?

Świadek: — Tam są ludzie, którzy znajdują się od dość dawna poza organizacją, a którzy swego czasu mieli pseudonimy, względnie przezwiska.

Adw. Horbowy zapytuje wówczas świadka kolejno czy zna pseudonimy: Tuman, Perła, Szafir, Rubin, Łupek, Piaskowiec, Szmaragd, Żyd, Szmonces i t. d.

Prok. Zelenki: — Jak to ma znaczenie? Wszak pseudonimów było tysiące.

Adw. Horbowy: — Jak twierdzi jeden z tomów aktów sprawy pseudonim „Asfalt”, „Kawka” i „Slipa” mają być moimi pseudonimami czy też jakiegoś Horbowego. Może to więc być także i mój. Pytałem więc na stwierdzenie o liczności, czy znane są świadkowi pseudonimy osób, które nie miały wspólnego z O.U.N.

Prok. Zelenki: — Naprzykład pan?

Adw. Horbowy: — Ja tego pytania nie postawiłem i w tej sprawie głosu za bierać nie mogę.

Echa zamachu Fedaka.

Na pytanie adw. Hankiewiczza w sprawie afer szpiegowskich, świadek Zyborski podaje, że w Przemyslu toczyła się sprawa Wołoszczaka, łącząca się z sprawą lwowską Pipczyńskiej. Pozatem łączył się z tą sprawą szereg innych.

Na pytanie czy świadkowi znana jest korespondencja i stanowisko Marszałka Piłsudskiego w sprawie zamachu Fedaka, świadek podaje, że o stanowisku Marszałka Piłsudskiego w tej sprawie nie wie, uważa jednak oświadczenie Olszańskiego za zupełnie miarodajne, jeżeli chodzi o stwierdzenie faktu, że zamach dokonany był na Naczelnika Państwa.

Szereg pytań adw. Szlapaka sąd u-

chyła, poczem przewodniczący po naradzie ogłasza postanowienie sądu, w myśl którego adwokaci Horbowy, Hankiewicz i Szlapak skazani zostali z mocy art. 61 prawa o ustroju sądów powszechnych na kary grzywny po zł. 200, z uwagi na to, iż w sposób uwłaczający powadze sądu zadawali pytania oczywiście niedopuszczalne, zmierzające do kwestjonowania suwerenności Państwa Polskiego.

Subsydja z Litwy.

Po 15-minutowej przerwie zeznał świadek por. Mikołaj Telatycki, oficer sztabu głównego. Świadkowi znane jest że „Surma” drukowana była w Kownie w drukarni tow. akc. „Spindulis”, gdzie drukuje się też organ urzędowy „Lietuvos Aidas” jako organ U.N.O. „Surma” wychodziła jeszcze w drugiej połowie 1934 r., a czy obecnie wychodzi świadek nie wie. Organizacja O.U.N. posiadała na Litwie swego ekspozenta w osobie Osypa Bartowycza-Rewjuka.

Prok. Zelenki: — Kiedy, według pańskich informacji, udzielone zostało ostatnie subsydjum rządu litewskiego?

Św. Telatycki: — Ostatnie subsydjum pochodzi z 3 kwartału 1935 r. Subsydja te udzielane były nieprzerwanie.

Prok. Zelenki: — Gdzie przebywa Konowalec?

Św. Telatycki: — Przebywał w Genewie, a ostatnio w Bernie Szwajcarskiem. Prosił o przedłużenie prawa pobytu w Szwajcarii na jeden rok. Konowalec legitymuje się paszportem litewskim.

Na pytanie adw. Horbowego czy subsydja udzielał rząd litewski, czy członkowie tego rządu, świadek odpowiada, że udzielane są przez członków rządu. Świadek ma na to dowody, lecz ujawnić ich nie może.

W dniu jutrzejszym zeznawać będzie naczelnik Suchenek-Sucheki z ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ateny, 16 grudnia.

(PAT) Wniosek o zwolnienie zgro-madzenia narodowego na środe podpisany został przez 163 deputowanych.

Jak przewidują, prezes rady ministrów zaproponuje królowi rozwiązanie parlamentu i ogłoszenie nowych wyborów na wiosnę.

Zorganizowanie i ludzie

Wystawa filmowa w Paryżu

Pierwsze aparaty do zdjęć i projekcji. — Mikrokinematografja. — Znaczenie filmu w szkole

Korespondencja własna „Republiki”

Wiedeń, w grudniu.

Pod protektorem prezydenta republiki austriackiej Miklasa i przy poparciu wszystkich ministerstw, zorganizowano i otwarto w Wiedniu jedyną w swoim rodzaju wystawę — „Wystawę sztuki kulinarnej”. Zdawałoby się, że w chwili, kiedy świat jest zaabsorbowany najpoważniejszymi sprawami, mogącymi zadecydować o jego przyszłości i losach — wystawa sztuki kulinarnej jest conajmniej zbyteczna, a już napewno nie może nikogo zainteresować. Tymczasem w ciągu pierwszych dwóch dni trwania wystawy zwidliło ją przeszło 50.000 ludzi. A przypomnieć należy, że wystawę społeczno - higieniczną, która była zorganizowana w Wiedniu przed miesiącem, zwidliło w ciągu całego czasu jej trwania zaledwie 1800 osób. Zdaje się, że w czasach społecznych apel do żołądka daje skuteczniejsze wyniki, aniżeli apel do rozumu.

Cóż można zobaczyć na wystawie sztuki kulinarnej? Czemu cieszy się ona tak wielkim powodzeniem?...

Wszystkie gastronomiczne bogactwa Zachodu i Wschodu są tu zgrupowane. Można się tu dowiedzieć o ostatnich „krzykach” mody kulinarnej, zapoznać się z teorią i praktyką współczesnej

kuchni i zaobserwować wszystkie stadia, przez które musi przejść kawałek surowego mięsa, nim zamieni się na apetyczny filet a la Societe des Nations.

Wystawa ma kilka działów: historyczny, współczesny, naukowo-kulinarny i techniczny. Oddział historyczny jest bardzo bogaty, ale interesuje niewiele osób. Widzimy, tu, naprzykład, stół serwowany na dwadzieścia osób w czasie proszonego obiadu w Burgu, w czasach Franciszka Józefa. Na stole widzimy menu, oznaczone datą 14 listopada 1875 roku — pasztet z bekasów, śledź kardynalski w majonezie, dzika kaczka po tyrolsku, filet cielęcy a la Hohenzollern, kurapatwa z Ischlu, sałata mieszana, krem, lody a la księża Eugenjusz, owoce i mocca.

Smakosze mogą oglądać sobie wiele podobnych menu i... obliżać się.

Specjalny dział pokazuje, jak przyrządzane są obecnie, a właściwie jak powinny być przyrządzane potrawy. Jest to jakgdyby improwizowana akademja kulinarna. Tłumy pań nieprzerwanie stoją przed stołami, kuchennymi i przysiadają się i notują...

Widzimy więc, jak robi się włoski escalop a la Rossini, węgierski gulasz, polskie zrazy, rosyjskie bitki, angielski

rostbeaf, filet po abisyńsku, sałata „Somali”, szaszлык kaukaski i szaszлык a la Stalin. Jednym słowem, kulinarny międzynarod. Brak jedynie gniazd jaskółczych, ale zdaje się, że nawet w Chinach już się tego nie je.

Widzimy jak z wspaniałych z skomplikowanych maszyn nieprzerwaną taśmą wychodzą kiełbasy, parówki, pierogi jableczne, sery, mięsne i rybne paszety.

Szczególną jednak uwagę wzbudza dział, który uczy nas, jak należy uprościć pracę kucharską w domach prywatnych. Uprościć i zmodernizować. Widzimy wzorową kuchnię, nad którą widnieje napis: „Gotujemy bez rąk”. Jest to może nieco przesadzone, ale bliższe prawdy: w nowoczesnej kuchni istotnie gotuje się bez pomocy rąk, wszystko przy pomocy gazu, elektryczności. Specjalne aparaty elektryczne oczyszczają kartofle, warzywa i owoce, krajają je, dzielą mięso na porcje, gotują, smażą, myją później naczynia wycierają je na sucho — nawet wydzielają na talerze przy pomocy łyżki elektrycznej, porcje zupy, kompotu itd.

Odnosi się wrażenie, że pracują tu elektryczne „roboty”. Zawsze dają, nigdy nie mylą się, są punktualne. Ludzie odgrywają przy nich tylko rolę kierownicze — jak inżynierowie przy bezdusznych maszynach. Na przybitych do ścian deskach zbudowane są skomplikowane tarcze zegarowe — wystarczy nacisnąć jeden z guzików, ażeby regulować cały proces przygotowania potrawy. Nie kuchnia, lecz fabryka.

Wszystko jest istotnie uproszczone do niezwykłych garnic. I jeśli wszystkie te maszyny i urządzenia spolaryzują się, a jest to tylko kwestją ich materialności, w niedalekiej przyszłości rola gospodyni domu będzie w poważnym stopniu ułatwiona.

I nietylko z tego powodu. Na wystawie istnieje oddział „syntetycznych potraw”. Nazwa być może niezupełnie odpowiada istocie rzeczy, ale nie bardzo znów od niej odbiega. Widzimy bowiem mnóstwo, całe stopy maleńkich szescianów. Wrzucamy jeden szescian do garnka z gorącą wodą — po paru minutach gotowania mamy doskonałą, smaczną zupę. Do wyboru — zupy jarzynowe, mięsne. Inną kostkę wrzucamy do wody — mamy kawę, do wyboru, czarna, biała, dużo mleka, mało mleka. W ten sam sposób przyrządza się kompot, desery, kremy. Tylko mięsnych kostek jeszcze niema. Ale beda.

Widzimy już prospekty, w których zapowiadają fabrykowanie w najbliższym czasie konserwowych potraw mięsnych wszelkiego rodzaju — począwszy od kotletów, a skończywszy na boczku. Nie trzeba będzie kłopotać się z zakupem i wybieraniem mięsa. Dwie kornatki na patelnii — po kilkunastu minutach mamy gotową potrawę.

Te kosteczki są tak tanie, że wszyscy zwiędzający kupują je tuzinami. I tak oto będzie wyglądała kuchnia przyszłości. Czyż nie nadzwyczajnie perspektywę?

N. T.

Zawieszenie broni we Francji

Paryż, w grudnia.

Niemal teatralna sensacja, która niepodziwianie rozegrała się w parlamencie francuskim w ubiegłym tygodniu, znana jest czytelnikom z depeesz. Znane są także jej wyniki, które umożliwiły utrzymanie się rządu Laval'a i wzmocnienie jego prestiżu na pewien okres czasu. Ale błędne byłoby mniemanie, że oto nastąpiło już we Francji pojednanie, że zarówno prawica jak i lewica wyrzekły się wálki, że zapanowały sielsko-anielskie stosunki. Błędne byłoby także mniemanie, że deklaracje o rozbrojeniu bojówek były szczerze... To co się stało w ubiegłym tygodniu nie jest nawet zawieszeniem broni. Walka trwa w dalszym ciągu.

Albowiem najpotężniejsza z lig faszystowskich „Croix de Feu“ nie została rozwiązana. Była mowa o rozwiązaniu bojówek, a przywódcy „Krzyża Ognistego“ twierdzą, że nie są oddziałami bojowymi, lecz normalną partią polityczną. Ponieważ jednak większość członków tej organizacji rekrutuje się spośród byłych kombatanów i byłych wojskowych, a we Francji ci ludzie mają prawo posiadania broni — lekkomyślne byłoby twierdzenie, że nastąpiło ich rozbrojenie. Z drugiej strony bojówki socjalistyczne również nie rozbroją się, świadome właśnie tego o czym piszemy. Co-

najwyżej wszystko toczyć się będzie w większej konspiracji, w większej ciszy. I jeśli tak wielkodusznie składano sobie wzajemnie deklaracje — to tylko dlatego, że obie strony rozumiały, iż jeszcze nie pora, że czas jeszcze nie nastąpił...

Już dziś czynione są próby, kiedy pierwsze wrażenie opadło, aby wyskubać piórka z tego pawia, który na minutę roztoczył piękno swego ogona. Mądry ludzie wstydzą się „porywów“, a przeciwień ci właśnie ludzie, którzy decydują w tych sprawach, uważają się za wybitnie mądrych.

Badź co bądź pewna zmiana nastrojów nastąpiła. A dowodem tego jest mowa posła Frota, b. ministra spraw wewnętrznych w gabinecie Daladiera. Podczas jego przemówienia panowała na sali zupełna cisza. Nikt nie przerwał mu ani jednym okrzykiem. To jest bardzo znamienne. Albowiem nazwisko Frota ma pewne symboliczne znaczenie, nadane mu przez prawicę. Prawica twierdzi, że Frot jest tym człowiekiem, który spowodował strzały do ludu i z winy którego przelana została w dniu 6 lutego 1934 roku krew patriotów na ulicach. Frot jest znienawidzony przez prawicę. Przez szereg miesięcy nie wolno mu było poprostu zabierać głosu w parlamencie, albowiem posłowie prawicowi gotowi

wi go byli wręcz rozszarpać. Przez wiele miesięcy nie wolno mu było chodzić pieszo po ulicach, albowiem organizowano na niego napady bojówek. Przesyłało mu anonimy z groźbami.

Zdawałoby się, że ludzie powinni zrozumieć, iż człowiek ten nie ponosi zgoła żadnej winy, że spełnił tylko swój obowiązek. Gdy tłum szturmuje pałac Elizejski, pałac prezydenta republiki — cóż powinien robić minister spraw wewnętrznych? Ale tego prawica zrozumieć nie chciała.

I oto przemawiał w parlamencie i nikt mu nie przerywał, wszyscy spokojnie słuchali. To niewątpliwie oznacza kolosalny zwrot w psychice. A ten zwrot zawdzięcza Francja chwilowemu zawieszeniu broni pomiędzy lewicą a prawicą.

Aby zrozumieć, co właściwie zaszło w ubiegłym tygodniu we Francji, trzeba przypomnieć sobie następujący szczegół:

Przed dziesięciu laty odbywał się proces przeciwko autonomistom alzackim w Colmar. Sprawa była dość przykra. Alzatezycy, którzy przez 50 lat opierali się germanizacji, po przyłączeniu obu spornych prowincji do Francji, zwrócili się skolei przeciw francuzom. — Przewodniczący rozprawy, typowy francuz, poprowadził tak mistrzowsko rozprawę, iż zmusił księdza, przewodni-

czego autonomistów alzackich do przyznania, iż nie występuje on bynajmniej w obronie poprzedniego reżymu niemieckiego. Wtedy prokurator wstał z miejsca i niespodziewanie zawołał:

— Alors, vive la France!

I ksiądz wykrzyknął, ujęty ogólnym nastrojem:

— Vive la France!

Oskarżonych uniewinniono i proces zakończył się apoteozą pojednania na gruncie patriotyzmu.

Zrozumiała jest rzecz, że socjaliści francuscy nie pójdą na żadną koncepcję pojednania z prawicą. Socjaliści francuscy są dziś niemal jedynymi w Europie strażnikami doktryny socjalistycznej. Gotowi są wziąć na siebie odpowiedzialność za rządy Francji, ale wzbraniają się przed współpracą z rządami „burżuazyjnymi“. Nie pójdzie też na żadne ustępstwo prawica, która prze do władzy i chce władzę tę objąć w odpowiednim momencie.

Oto właśnie chodzi — moment jeszcze nie nastąpił. Zarówno ligi faszystowskie jak i Front Ludowy jeszcze nie czują się dostatecznie na siłach. Wygłoszono więc piękne deklamacje, zawołano „Vive la France!“, a pocichu w dalszym ciągu obie strony przygotowywać się będą do generalnej rozprawy.

Andrzej S.

Anglia chce zreformować Ligę Narodów, aby umożliwić Niemcom powrót do Genewy

Paryż, 16 grudnia.

(PAT) Korespondent londyński „Echo de Paris“ potwierdza pogłoskę o tem, że premier Baldwin wystąpił w najbliższym czasie ze szczegółowym projektem reformy Ligi Narodów.

Nie należy przypuszczać, iż reforma ta nasunęła się rządowi brytyjskiemu nagle, jako wynik pewnego rozczarowania ze względu na niewystarczające rezultaty polityki sankcyj.

Już przed ostatnimi wyborami w Londynie obiegiwały pogłoski, którym przesłta zaprzeczono, że rząd brytyjski zamierza zaproponować pewne zmiany w tekście paktu Ligi Narodów. Zmiany te zmierzałyby przede wszystkim do oddzielenia instytucji Ligi Narodów od traktatu wersalskiego, a przede wszystkim do znacznego zredukowania systemu sankcyj przewidzianych przez pakt.

Miałoby to na celu wprowadzenie Niemiec do Genewy, jak również doprowadzenie następnie do zawarcia z nimi porozumienia, do którego również należałaby dopuszczona i Francja.

Tak się przedstawiają zasadnicze koncepcje polityki brytyjskiej, konkluduje korespondent, mimo oporu niektórych ministrów gorących zwolenników sankcyj.

Londyn, 16 grudnia.

(PAT) Na temat rozmowy kanclerza Hitlera z ambasadorem brytyjskim „Times“ zamieszcza następujący, niewątpliwie inspirowany i miarodajny komentarz:

„Nie ma powodów, aby przypuszczać, że małowowiące słowa komunikatu oficjalnego nie stoją w zgodzie z treścią rozmowy lub, że widoki paktu lotowego, czy też innego porozumienia w dziedzinie ograniczenia zbrojeń, posuwały się naprzód chociażby o krok od chwili, gdy 5 grudnia sir Samuel Hoare ogłosił w tej sprawie w izbie gmin deklarację.

Brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył wówczas, że podjęto pewne usiłowania w związku z próbą p. Hitlera na temat ograniczenia zbrojeń napowietrznych, ale że rząd niemiecki był tego zdania, iż trzeba zawrócić na zawracie pokoju w Abisynji. Dawno było wiadomem, iż gotowość Niemiec do przedyskutowania tych za-

gadnień pozostaje w zasadzie niezmienną, ale nie wydaje się, aby Niemcy wykazywały obecnie więcej chęci przyspieszenia rozpoczęcia rokowań.

Porozumienia francusko - sowiecko-

czesłowackie wciąż poważnie ciąży na poglądach niemieckich, mimo niedawnych zapewnień ambasadora francuskiego w imieniu jego rządu.

„Wszelkie przeto“ wrażenie, które

wczorajszy komunikat mógł wywołać w związku z rozwojem ostatnich wydarzeń w Paryżu i w Genewie, jest zatem tylko przypadkowe“ — twierdzi „Times“.

Sowiety w obronie Abisynji Rokowania dyplomatyczne, zdaniem „Izwestij“, nie zlikwidują wojny

Moskwa, 16 grudnia.

(Pat) „Izwestija“ w artykule p. t. „Liga narodów a rozbiór Etopji“ ostro krytykuje propozycje Hoare — Laval, podkreślając, że oznaczają one oddanie Włochom niemal połowy terytorium abisynjskiego, wzamian za ofiarowanie Abisynji dostępu do morza, który będzie się znajdował w rękach włoskich.

Pismo twierdzi, że polityka Francji i W. Brytanji w konflikcie włosko - abisynjskim od początku stanowiła zasadnicze wykroczenie przeciwko paktowi Ligi Narodów, bowiem „usiłowano kupić od Włoch rezygnację z wojny za cenę ustępstw kolonialnych“. Rozmiary tych ustępstw przekraczają wszystko, czego można było oczekiwać.

Pismo sądzi, że „polityka rozbioru

Abisynji“ może spowodować wielkie napięcie w sytuacji na całym Bliskim Wschodzie, twierdząc, że walka Abisynji o niepodległość spowoduje wielkie podniecenie wśród kolorowych narodów Afryki oraz muzułmanów Arabii, Syrii i Palestyny, co nie ułatwi stanowiska Anglii.

Zdaniem pisma, sytuacja jest tak dalece napięta, że nie da się rozwiązać w drodze zwykłych rokowań dyplomatycznych.

W zakończeniu „Izwestija“ piszą, że Związek Sowiecki poparł Ligę Narodów w dziedzinie sankcyj, lecz nie odrzuca rokowań pokojowych z napastnikiem, ponieważ nie zależy mu na zaostrzeniu sytuacji międzynarodowej, lecz rokowa-

nia te winny być zgodne z zarządzeniami paktu Ligi, mającemi na celu zmuszenie napastnika do poszanowania integralności i niepodległości kraju, który padł ofiarą agresji. „Izwestija“ twierdzą, że propozycje francusko - angielskie „nie posłużą dziełu zachowania integralności i niepodległości Abisynji, lecz odwrotnie oznaczają jej rozbiór i niewolę“. Propozycje te pismo kwalifikuje jako „skiero- wane przeciwko celom Ligi Narodów“, która mogłaby przyjąć do wiadomości ewentualną propozycję ze strony Abisynji, w sensie przerwania kroków wojennych na takich, czy innych warunkach, lecz nie ma prawa warunków Abisynji dyktować, lub też wywierać jakiej kolwiek presji.

Katastrofa samochodowa marszałka sejmu śląskiego

Marszałek Grzesik odniósł lekkie obrażenia, natomiast mimowolny sprawca katastrofy został zabity

Katowice, 16 grudnia.

(PAT) Wczoraj na szosie wojewódzkiej w Kostowach auto, którym jechał marszałek sejmu śląskiego Karol Grzesik, uległo wypadkowi.

Marszałek jechał autem do Krakowa. Przed autem koło Imielina jechała furmanka chłopska, do której przyczepił się pewien rowerzysta Augustyn Sapeta z Dzieckowic, i zaczął rozmawiać z woźnicą. Na sygnał, dany przez szofera, rowerzysta odłączył się od furmanki i skręcił w bok, wpadając pod koła samochodu.

Szofer, chcąc uniknąć katastrofy, skręcił tak nieszczęśliwie, że auto wpadło do rowu, przewracając się. Marszałek sejmu p. Grzesik wypadł z auta, doznając lekkich obrażeń i zwichnięcia ręki. Szofer wyszedł szczęśliwie z wypadku, natomiast rowerzysta Sapeta odniósł tak poważne rany, że wkrótce po przewiezieniu go do szpitala zmarł.

Samochód został uszkodzony. Marszałek Grzesik innym samochodem pojechał w dalszą drogę do Krakowa, gdzie opatrzone mu okaleczenia. W dniu dzisiejszym marszałek Grzesik objął urządowanie.

Za duszę ś.p. Prezydenta Narutowicza

Nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana

Warszawa, 16 grudnia.

(PAT) Dziś o godz. 10 rano w katedrze św. Jana J. E. ks. kardynał Karkowski odprawił nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Gabriela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzplitej.

Na nabożeństwie obecny był premier Marian Żyndram-Kościałkowski, reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczy-

pospolitej prof. Ignacego Mścickiego, wszyscy pp. ministrowie, marszałkowie senatu i sejmu, prezes N. I. K. gen. Krze- nieński, prezes Sądu Najwyższego Sypiański, prezes Najw. Trybunału Administracyjnego dr. Helecyński, wiceministrowie, wicemarszałkowie senatu i sejmu, dyrektor kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej, generałicja, senatorowie

Anglja wyrzeka się propozycji paryskich

pod naciskiem opinii publicznej? — Minister Hoare prawdopodobnie ustąpi z gabinetu

Całkowita zmiana taktyki w Genewie

London, 16 grudnia. (PAT) Dzień dzisiejszy był dla rządu brytyjskiego dniem bardzo ożywionej działalności. Od samego rana Baldwin odbył naradę z wysokim komisarzem południowo - afrykańskim w Londynie de Waterem, który przedstawił premierowi poważne zastrzeżenia rządu południowo - afrykańskiego wobec propozycji brytyjskich.

De-Water powiadomił premiera o silnym wrzeniu, jakie daje się zauważyć w szeregu narodów afrykańskich południowej Afryki, i podał do wiadomości premiera brytyjskiego tekst rezolucji, przyjętej wczoraj w Bloemfontein na zgromadzeniu narodów afrykańskich.

Następnie premier Baldwin odbył naradę z kilku ministrami w gronie t. zw. podkomitetu spraw zagranicznych. W naradach brali udział wicepremier Mac Donald, kanclerz skarbu Neville Chamberlain, minister handlu Runciman, minister marynarki i pierwszy lord admiralacji lord Monsell, minister wojny Duff Cooper, i minister do spraw Ligi Narodów Eden. Zastanawiano się nad sytuacją międzynarodową i zdecydowano odbyć posiedzenie gabinetu jutro przed południem, celem ustalenia ostatecznych instrukcyj dla odjeżdżającego do Genewy min. Edena.

W godzinach popołudniowych powrócił do Londynu sir Samuel Hoare. Stan jego zdrowia ma być bardzo nie-szczególny i spodziewane jest, że po czwartkowej debacie, która ma przynieść pewne wyjaśnienie sytuacji politycznej, min. Hoare uda się na wypoczynek, tym razem dłuższy, i pozostawi kierownictwo polityki zagranicznej W. Brytanji prawdopodobnie aż do zwołania się parlamentu po przerwie świątecznej, a więc aż do końca stycznia, w rękach min. Edena.

Nie jest też wykluczone — o ile debata czwartkowa będzie dla Hoare'a niekorzystna —

że obecny minister spraw zagranicznych pod pretekstem słabego zdrowia wogóle ustąpi.

Co do dalszej taktyki rządu brytyjskiego, to narazie jedno tylko wydaje się być pewnym, a mianowicie, że W. Brytanja bynajmniej nie będzie w Genewie energicznie broniła swych propozycji, i że wobec sprzeciwu cesarza abisyńskiego oraz spodziewanego odrzucenia propozycji przez radę Ligi zrezygnuje z nich bez żalu.

W jakim stopniu wycofanie się przez W. Brytanję z propozycji paryskich wpłynie na dalszą taktykę brytyjską w konflikcie włosko - abisyńskim, nie jest dziś jeszcze wyraźne. W każdym razie liczyć się trzeba z tem, że

W. Brytanja, pozostając formalnie wier-na polityce sankcyjnej, nie będzie wleceć wykazywała na rzecz sankcyj tej energii i tej inicjatywy, jak dotychczas, i że w związku z tem znacznie wycofa- wać swą flotę z morza Śródziemnego.

W międzyczasie ze strony włoskiej podkreślane jest zainteresowanie propozycjami paryskimi. Wyraża się ono

dziś w wizycie ambasadora Grandiego u sir Roberta Vafittarta. Grandi zwrócił się o szereg uzupełnień i wyjaśnień, z którymi udaje się jutro rano do Rzymu, aby wziąć udział w wielkiej radzie faszystowskiej.

Donosząc o poważnych nieporozumieniach w łonie gabinetu angielskiego „Daily Mail” twierdzi, iż w razie ustąpienia z gabinetu Edena za przykładem jego poszłoby kilku innych ministrów. Dziennik wymienia nazwiska Elliota, Olivera Stanley'a, Duff Coopera i Ormsby Gore'a.

„Times” twierdzi, iż tylko uśmiech

mógł wywołać plan, który umarł z chwilą, gdy dowiedziano się o jego treści. Nie było możliwe, aby plan ten został poparty przez angielską opinię publiczną. Propozycje te nie mogą być zalecane Lidze Narodów, jako rozsądna i sprawiedliwa podstawa rokowań.

„Times” uważa, iż rząd brytyjski nie powinien zalecać radzie Ligi przyjęcia propozycji francusko - angielskich. „Godna odpowiedź cesarza Abisynji” — kończy dziennik, oraz zdumienie, wywołane w Genewie przez propozycje paryskie, zwalniają rząd od wszelkich zobowiązań pod tym względem.

Jakie stanowisko zajmie Laval?

Premjer złoży dziś w izbie odpowiednią deklarację

Paryż, 16 grudnia.

(PAT) Popołudniowe obrady izby deputowanych budziły duże zainteresowanie w kołach politycznych, gdyż w kularach pałacu burbońskiego rozeszła się wiadomość, iż premier Laval w czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych złoży pewne de-

klaracje na temat rozmów prowadzonych w celu uregulowania zatargu włosko - abisyńskiego.

Po zakończeniu dyskusji ogólnej nad budżetem izba postanowiła jednak zgodnie z wnioskiem rządowym rozpocząć debatę nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych dopiero jutro przed południem.

W sferach parlamentarnych oczekują deklaracji premiera z dużym zaciekawieniem. Panuje przekonanie, że szef rządu francuskiego udzieli już nietylko pewnych wyjaśnień, lecz także w znacznej mierze sprecyzuje stanowisko, jakie Francja zajmie na środowisku posiedzeniu rady Ligi Narodów w Genewie.

Czy Liga Narodów odrzuci projekt Laval'a i Hoare'a?

O postanowieniu Włoch zadecyduje jutro w aka rada faszystowska

Paryż, 16 grudnia.

(PAT) Korespondent Havasa w Genewie donosi, że wszyscy ministrowie spraw zagranicznych będący członkami rady, z wyjątkiem prawdopodobnie Litwinowa będą w Genewie już w środę rano.

Potwierdza się wiadomość o przybyciu barona Aloisiego. Przewodnictwo

rady obejmie delegat argentyński Ruiz Guinazu, gdyż zwyczajna wrześniowa sesja rady nie została zamknięta.

Jak przewidują, posiedzenie poranne poświęcone będzie sprawie sycyli-czyków w Iraku, a dopiero po południu rozpocznie się dyskusja nad sprawą za targu włosko-abisyńskiego.

Nie jest jeszcze wiadomem, czy u-

zędowe odpowiedzi Włoch i Abisynji na propozycje paryskie nadejdą w chwili zebrania się rady. Dlatego też, według ogólnego mniemania, sesja przeciągnie się co najmniej do piątku wieczorem.

Rzym, 16 grudnia.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Stanowisko rządu włoskiego wobec propozycji Laval-Hoare nie będzie znane przed posiedzeniem wielkiej rady faszystowskiej, która rozpocznie obrady 18 b. m.

Prasa włoska komentowała te propozycje, podkreślając pewne wątpliwości co do tych propozycji. Włochy zna ją bowiem oddawna Abisynję i dlatego muszą być bardzo sceptyczne i ostrożne wobec wszelkich propozycji, żądając ich zupełnej jasności.

Min. Beck wyjechał do Genewy

na sesję rady Ligi Narodów

Warszawa, 16 grudnia.

(B) Minister Beck wyjechał dziś o godz. 9-ej rano do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów, która ma rozpatrzyć znany francusko - angielski projekt podziału Abisynji i uzyskania tą drogą zgody Włoch na zakończenie działań

wojennych. Sesja rady Ligi Narodów, mimo, iż potrwa krótko, zapowiada się jednak niezwykle ciekawie.

Ministrowi Beckowi towarzyszy w drodze tylko szef jego gabinetu, dyr. Lubieński i sekretarz osobisty.

Abisynja nie zgodzi się na rozbiór

Haile Selassie stwierdza, że propozycje paryskie są zdradą wobec Ligi Narodów

Addis Abeba, 16 grudnia.

(PAT) W kołach mniemających oświadczają tu, że rząd przesłał delegacji abisyńskiej w Genewie projekt odpowiedzi na propozycje.

Projekt ten stanowi właściwie odmowę, ale nie zawiera stanowczego odrzucenia propozycji. W projekcie odpowiedzi rząd abisyński wskazuje, że całością propozycji francusko brytyjskich opiera się na traktacie włosko - francusko - brytyjskim z 1906 r., którego nigdy Abisynja nie uznała i który jest sprzeczny z umową francusko - abisyńską z 1909 r., przyznającą wszystkim cudzoziemcom równe prawa.

Przewidziana w propozycjach obecnych kolonizacja włoska na południu Abisynji, stanowiłaby wyjątkowy przywilej dla Włochów.

Podkreślają, że tekst projektu odpowiedzi abisyńskiej oparty jest na wywodach z dziedziny prawa międzynarodowego.

Cesarz Haile Selassie złożył dziś przedstawicielom prasy w Dessie następujące oświadczenie: „Oświadczamy

uroczyście, że nasza wola w kierunku ułatwienia rozstrzygnięcia pokojowego niczem nie została zachwiana, lecz przyjęcie w zasadzie propozycji francusko - brytyjskiej byłoby nietylko nikczemnością wobec Abisynji, ale także aktem zdrady wobec Ligi Narodów i wszystkich żywiących zaufanie do systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Propozycje zawierają w sobie zaprzeczenie zasad podstawowych Ligi

Narodów. Dążą one do usankcjonowania rozbioru Abisynji i zniszczenia jej niepodległości na rzecz napastnika. Propozycje zmierną do odcięcia od Abisynji trzeciej części kraju, co uniemożliwiłoby naszemu krajowi uczestnictwo w rozwoju gospodarczym, a oddawałoby tę część kraju w ręce przeciwnika, który już po raz drugi czyni próbę zajęcia naszego kraju.

Rozstrzygnięcie sporu na podstawie

tych propozycji dawałoby premię napastnikowi wbrew wszystkim zobowiązaniom międzynarodowym.

Interesy żywotne Abisynji są zagrożone. Nie utracimy ani na chwilę z oka, że bezpieczeństwo innych krajów słabszych zostałyby zakwestjonowane, gdyby przyznano taką nagrodę państwu już potępionemu jako napastnik kosztem ofiary tej napaści.

Lotnicy włoscy przy pomocy bomb usiłują powstrzymać pochód rasa Desty

Warszawa, 16 grudnia.

Na froncie północnym operacje dzisiejsze, według wiadomości ze źródeł angielskich, ograniczyły się do potyczek straży przednich włoskich i abisyńskich. Według informacji ze źródeł niemieckich, lotnicy włoscy wznowili akcję wywiadowczą, ale nie zrzucali dziś na froncie północnym bomb.

Na froncie południowym, według

wiadomości ze źródeł angielskich, gen. Graziani wznowił operacje w Ogadenie, otrzymawszy posiłki w ilości jednej dywizji. 15 wielkich samolotów włoskich, które wystartowały o świcie dnia 14 b. m. z Lug-Ferrandi, bombardowały wojska rasa Desty pomiędzy Filu i Negelli w odległości 300 klm. na północ - zachód od Dolo.

Lotnicy włoscy zameldowali, że woj-

ska rasa Desty, choć powoli, ale stale posuwają się naprzód. Samoloty włoskie zdołały wyrządzić abisyńczykom duże straty, działając z pomocą bomb zarówno dużych, jak małych.

Abisyńczycy odpowiadali kanonadą z dział zenitowych i z karabinów, przy-czem uszkodzili śmigło jednego z samolotów włoskich. Wszystkie samoloty włoskie powróciły do swojej bazy.

Naj
gw



N
Zamierzasz
średnio d
wybór od
krajowe
susowych

RADI

Skle
do

W cz
włóczni
dowej si
skie, fot
za być
W os
Bożego
grudnia
wanie h
włgł e
wspomn
zakłady
wylączn

Drob

TYFUS

rostał do
tygodniu

ki. Pojaw
sina - 1

zakładnich
bruszneg
ków błon
ków różn
gorączki

ULGI

uchwalila
Patren'u
ków na s

wszystkie
tych prze
doby w

OBN2

patr=ona
rządu K.
nie udzi
domo, sp
abiegłym
kładnego
żarakięgo

KARY

lanych z
właściciel
czego, 1

2 jatek z
obozron
chorób z

BRAM

na 25 gr
noc. Ch
ności, ud
„Pasterki
wydawa

LUST

Przeprow
zydenta
straży
dr. Marx
rem oza
nie dziś

Dziś

Suka M.
Sikiewicz
Przeko
Rychtera

Najmilszą gwiazdką — odbiornik „ELEKTRIT Co”

przodujący 3 zakresowy



Grudzień	Dzisiaj Łazarza
17	Jutro Graoiana B. W.
Wtorek	
	Wschód słońca 7.39
	Zachód słońca 15.25
	Wschód księżyca 00.00
	Zachód księżyca 11.31
	Długość dnia 7.50
	Ubyło dnia 10.20

NIE BŁĄDŹ!

Zamierzasz kupić radioaparat — wstąp bezpośrednio do nas! Posiadamy na składzie wielki wybór odbiorników na rok 1936. — Aparaty krajowe i zagraniczne od najtańszych do luksusowych. — Dogodne warunki kupna. — Wstąp, a przekonasz się.

RADIO-AUDION TRAGUTTA 1
Telefon 153-71 —
(GMACH GRAND HOTELU).

Sklepy będą otwarte do godz. 9-ej wieczorem

W czasie od 18-go do 23-go grudnia włącznie sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży, oraz zakłady fryzjerskie, fotograficzne i kalotecznicze mogą być otwarte do godz. 9-ej wiecz. W ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia, t. j. w dniu 22-go grudnia b. r. dozwolone jest wykonywanie handlu od godz. 13-ej do 6-ej. W wigilję Bożego Narodzenia powyżej wspomniane zakłady, jak również inne zakłady handlowe mogą być otwarte wyłącznie do godz. 6-ej.

Drobne wiadomości

TYFUS PŁAMISTY W ŁODZI jeszcze nie został doszczętnie wykorzeniony. W ubiegłym tygodniu zanotowano znów dwa świeże wypadki. Pojawiła się też w naszym mieście Heine-Medina — 1 przypadek. Z innych chorób ostrożakażnych zanotowano: 14 przypadków tyfusu brzusznego, 44 przypadki płonicy, 28 przypadków błonicy, 16 przypadków odry, 14 przypadków róży, 6 przypadków krzuszka i 2 przypadki torączki poługowej.

ULGI PODATKOWE dla szeregu płatników uchwalila miejska komisja podatkowa. Po rozpatrzeniu 1530 spraw, umorzono ogółem podatków na sumę 59,591,90 zł. Dotyczy to przede wszystkim ubogich płatników oraz takich, których przedsiębiorstwa mogłyby się zachwiać, gdyby wyegzekwowano od nich należne sumy.

OBNIŻKA TARYFY TRAMWAJOWEJ rozpatrzona będzie na dzisiejszym posiedzeniu zarządu K. E. Ł., w którym z ramienia miasta weźmie udział wiceprezydent Godlewski. Jak wiadomo, sprawa ta miała być zadecydowana już w ubiegłym tygodniu, odłożono ją jednak dla dokładnego przestudjowania statystyki ruchu pasażerskiego na tramwajach.

KARY za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych zastosowało starostwo grodzkie wobec właścicieli 52 domów w Łodzi, 1 sklepu spożywczego, 1 restauracji, 2 straganów z pieczywem i 2 sklepów z mięsem. Kontrole sanitarne zostały obostrzone ze względu na nagminne szerzenie się chorób zakaźnych.

BRAMY DOMÓW W WIGILJĘ, to jest z 24 na 25 grudnia br. mają być otwarte przez całą noc. Chodzi o to, by nie narażać na koszty ludności, udającej się na nocne nabożeństwa t. zw. „pastorki” do kościołów. Odnosne zarządzenie wydał w bieżącym tygodniu.

LUSTRACJA STRAŻY OGNIOWEJ w Łodzi przeprowadzona została wczoraj przez wiceprezydenta miasta Kozłowskiego, prezesa zarządu straży sędzię Konarzewskiego i komendanta dr. Marxa. Posiedzenie zarządu straży, na którym omawiane będą wyniki lustracji odbędzie się dziś wieczorem.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suki. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suki. J. Sikiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychlera i B. Łobody (11 Listopada 85).

W walce z zarazami

Fatalne warunki mieszkaniowe i sanitarne czynią z Łodzi ognisko chorób zakaźnych

Łódź jest niewygasającym ogniskiem chorób zakaźnych. Jakże są tego przyczyny — pisaliśmy już niejednokrotnie. Brak odpowiednich urządzeń sanitarnych w Łodzi jest powszechnie znany i do czasu, póki miasto nie będzie całkowicie skanalizowane oraz nie będziemy mieli czystej, zdrowej wody — racjonalna walka z chorobami zakaźnymi napotykać będzie na poważne przeszkody. Ale nie tylko to jest temu przyczyną.

Władze zdrowotne naszego miasta stwierdzają zgodnie, że nawet w obecnych warunkach możnaby zredukować choroby zakaźne w Łodzi do minimum, gdyby zastosowano inne jeszcze środki. A mianowicie unieszkodliwienie źródła zarazy można osiągnąć przede wszystkim przez odosobnienie wszystkich chorych i odkażenie przedmiotów, z którymi się oni stykają. Niestety, ta zasada nie może być zrealizowana. Przedewsz

Święta w urzędach i biurach

Praca zostanie przerwana we wtorek, o godzinie 12-tej w południe

W związku ze zbliżającym się świętem Bożego Narodzenia, poszczególne instytucje i urzędy ustaliły już tok urzędowania w okresie przedświątecznym i świątecznym.

Wszystkie instytucje państwowe, wojskowe i samorządowe przerwą urzędowanie we wtorek, dnia 24 b. m., o godzinie 12 w południe i nieczynne będą przez cały okres świąt. Również banki państwowe i prywatne przerwą urzędowanie we wtorek o godz. 12-ej w poł.

Sklepy, które w ciągu całego okresu przedświątecznego otwarte będą o dwie godziny dłużej każdego dnia, a w nadchodzącą niedzielę — otwarte będą w godzinach od 1 do 6 po poł., w dzień wigilijny zamknięte zostaną o godz. 6 po południu.

Ruch tramwajowy w dzień wigilijny odbywać się będzie tylko do godz. 8-ej wiecz. Od godziny 8-ej wszystkie tramwaje zjadą do remiz, z wyjątkiem tramwajów nocnych, które kursować będą do godz. 10-ej. W pierwszym dniu świąt ruch tramwajów wstrzymany jest tylko do godz. 1 po poł. Po tym czasie tramwaje wyjadą na miasto.

Ruch kolejowy pasażerski odbywać się będzie w czasie świąt zupełnie normalnie. Wszystkie pociągi odchodzić będą i przychodzić według obowiązującego rozkładu jazdy. Tylko ruch towarowy kolejowy zostanie wstrzymany na dwa dni świąt, z wyjątkiem przesyłania towarów ratwo ulegających psuciu.

Poczta w wigilję Bożego Narodzenia czynna będzie tylko do godz. 5 po poł. W pierwszym dniu świąt wszystkie instytucje pocztowe są nieczynne. W drugim dniu — urzędowanie odbywać się będzie jak w niedziele, od 9-ej rano do 11-ej i jednorazowo doręczona będzie korespondencja adresatom.

Biura i zakłady ubezpieczalni społecznej czynne będą w dzień wigilijny do godz. 12 w poł. Od tej godziny i następnego dnia — w pierwszym dniu świąt, czynne będzie tylko pogotowie ratunkowe dla nagłych zachorowań i nagłych wypadków. W drugim dniu świąt ustanowione zostaną specjalne dyżury świąteczne.

Szkoły przerywają zajęcia w nadchodzącą sobotę, dnia 21 b. m. (i)

Zarząd miasta wypłaci zasiłki robotnikom sezonowym, którym nie przysługuje prawo do zapomóg

Po zwolnieniu z pracy robotników sezonowych w Łodzi wyłoniła się sprawa zaopatrzenia tej kilkutyśięcnej rzeszy na zimę. Robotnicy, którzy pracowali wymagane przez ustawę 104 dni otrzymać mieli zasiłki ustawowe z Funduszu Pracy, ci zaś, którzy nie mogli się wykazać tak długą pracą, mieli otrzymać zapomogi z komitetu pomocy najbardziejniejszym.

Przy rejestracji tych robotników wyłoniła się jednak nieprzewidziana kwestja: oto 1.100 robotników, którzy pracowali 104 dni, jak się okazało nie mają prawa do zasiłków zimowych z tego względu, że pracowali za pieniądze uzyskane przez miasto w formie dotacy

cy ze skarbu państwa. Ustawa rozgranicza ściśle pożyczki, które miasto otrzymuje, od bezwrotnych dotacji. Interwencja tych robotników w Funduszu Pracy nie dała narazie żadnego rezultatu, wobec czego zwrócili się oni do zarządu miejskiego.

I oto, jak nas informują, zarząd miejski stanął na stanowisku, że zasiłki tym robotnikom bezwzględnie przysługują i jeśli okaże się, że ze względów ustawowych nie może ich wypłacać Fundusz Pracy, zarząd miejski sam gotów jest ponieść ofiarę, byle robotnicy ci otrzymali właściwe zaopatrzenie na zimę. (i)

Poprawka do ustawy amnestyjnej, wyłączająca przemysłowców, skazanych za nieprzestrzeganie umów i ustaw

Wzoraj w lokalu Z.Z.Z. odbyło się specjalne zebranie delegatów fabrycznych, na którym omówione zostały aktualne sprawy dotyczące obecnej sytuacji w przemyśle włókienniczym.

Zebrani stwierdzili, że w fabrykach łódzkich coraz częściej wybuchają zatargi na tle niehonorowania umowy zbiorowej i nieprzestrzegania ustawy o czasie pracy. Różnice do stawek wynoszą często kilkadziesiąt procent, a robotnicy pracują nieraz po kilkanaście godzin na dobę.

Pozatem w fabrykach nie przestrzegają się obowiązujących przepisów o bezpieczeństwie pracy, nie opala się sal fabrycznych i t. d.

Pozatem uchwalono zaproponować posłom robotniczemu zgłoszone poprawki do ustawy amnestyjnej, by z dobrodziejstwa amnestji nie korzystali przemysłowcy, ukarani przez referat katny przy okręgowej inspekcji pracy i przez sądy za niehonorowanie umów i nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów. (k)

IDEALNY PODAREK



Precyzyjny. Wytworzony 80 lat przoduje!

stkiem ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych nie przewiduje bezwzględnego przymusu leczenia chorych w szpitalu, a z drugiej strony Łódź nie posiada tak wielkiego szpitala zakaźnego, w którym by można było umieścić wszystkich chorych. Przymus jest stosowany tylko w przypadkach duru plamistego.

Z drugiej strony poziom kulturalny ludności, zamieszkałej zwłaszcza na periferiach, jest bardzo niski, co pozostaje w związku z jej stanem materialnym. Ludzie nie zdają sobie poprostu sprawy, czym jest choroba zakaźna, co trzeba czynić, by jej uniknąć, wszystkie zarządzenia władz przyjmują niechętnie. A zawleczenie choroby z przedmieść do śródmieścia jest bardzo łatwe.

Pod względem publicznych urządzeń sanitarnych Łódź jest wyjątkowo miastem w Europie. Istniejące po dzień dzisiejszy doły ustępowe w domach są często nieszczelne, usuwanie nieczystości odbywa się w sposób niezgodny z zasadami higieny. Gromadzenie i usuwanie śmieci dokonywane jest w sposób prymitywny. Wodę otrzymuje Łódź z około 10.000 studzien, które po części budowane były bezmyślnie, bez żadnej troski o względy zdrowotne, bardzo często w najbliższym sąsiedztwie ustępów. Łódź nie posiada też dotychczas odpowiednio urządzonych hal targowiskowych. Produkty spożywcze sprzedawane są na rynkach, bez odpowiedniego zabezpieczenia ich przed zanieczyszczeniem.

Wprawdzie niektóre choroby udało się zwalczyć w Łodzi. Od roku 1925 nie zanotowano ani jednego wypadku ospy. Dur plamisty, jak już wspomnieliśmy, występuje sporadycznie i jest natychmiast opanowywany. Czerwonka również zmniejsza się stale. Ale poważną liczbę zachorowań daje tyfus brzuszny. Notujemy go w Łodzi zarówno latem, jak zimą, wiosną jak jesienią. Szerzy się też poważnie płonica oraz błonica.

I dlatego też w najbliższym czasie władze sanitarne rozpoczną walkę z temi chorobami w granicach możliwych do osiągnięcia w Łodzi. Przedewszystkiem przecięte zostaną drogi szerzenia się zarazy: wzmoczą się nadzór nad artykułami żywności, a więc mięsem, pieczywem, a przede wszystkim mlekiem i jego przetworami. Już to samo powinno dać poważne rezultaty. Następnie racjonalizowany będzie wywóz śmieci i nieczystości z dołów biologicznych w tych domach, które jeszcze nie mają kanalizacji. I wreszcie podjęte zostaną kroki w kierunku zbudowania odpowiednich hal na targowiskach łódzkich, aby sprzedaż artykułów spożywczych odbywała się w innych nieco warunkach niż dotychczas. Jeśli przytem wszystkim uda się przeprowadzić zasadę bezwzględnej izolacji chorych — jeszcze przed zakończeniem budowy kanalizacji i wodociągów, zmora chorób ostrozakaźnych przestanie być w Łodzi niebezpieczna. (a)

Audiatur et altera pars

Ubezpieczalnia odpowiada na zarzuty Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, Oddział w Łodzi.—O opiekę nad chorem dzieckiem

W N-rze 341 z 11 b. m. „Republiki” umieszczona została enuncjacja Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, Oddział w Łodzi, w której omówiono zarządzenie dyrektora Ubezpieczalni, dotyczące umieszczania dzieci, począwszy od czwartego roku życia, w razie choroby wymagającej leczenia szpitalnego, w szpitalu im. Prezydenta I. Mościckiego, a nie w szpitalu dla dzieci im. Anny-Marji.

W związku z tą enuncjacją Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi prosi nas o umieszczenie poniższego wyjaśnienia:

1. Ubezpieczalnia Społeczna umieszcza w swoim szpitalu również dzieci po nad 3 lata i to przeważnie wypadki chirurgiczne.

2. Opiekę lekarską mają dzieci całkowicie zapewnioną gdyż w szpitalu Ubezpieczalni na stanowiskach lekarskich pracują lekarze o wybitnych kwalifikacjach zawodowych i naukowych, powołani na te stanowiska w drodze konkursu.

3. Również opieka pielęgniarska jest odpowiednią, ponieważ Ubezpieczalnia zatrudnia dużą liczbę higienistek i pielęgniarek o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych.

4. Dzieci w szpitalu Ubezpieczalni umieszczone są przeważnie w oddzielnych pokojach, wydzielonych z oddziału wewnętrznego, względnie chirurgicznego dla kobiet, przeto obawa o jakikolwiek nieodpowiednie wpływy na dzieci ze strony starszych chorych nie znajduje uzasadnienia.

5. Przebywające w szpitalu Ubezpieczalni dzieci w minimalnym stopniu narażone są na zakażenie wśród szpitalne w porównaniu z szpitalami prywatnymi, ponieważ Ubezpieczalnia nie przyjmuje do swego szpitala żadnych wypadków zakaźnych ani u dorosłych, ani u dzieci. W ostatnich kilku miesiącach nie było w szpitalu Ubezpieczalni ani jednego wypadku zarażenia się dziecka jakąkolwiek chorobą zakaźną. Jeśli chodzi natomiast o szpitale prywatne, to Ubezpieczalnia wiadomo jest szereg faktów infekcji wewnątrzszpitalnej u dzieci umieszczanych w tych szpitalach, ponieważ szpitale prywatne przyjmują dzieci, bez względu na rodzaj choroby. Stan taki jest również niekorzystny dla ubezpieczonych jak i Ubezpieczalni, gdyż naraża dzieci na ewentualne niebezpieczeństwo utraty życia, a Ubezpieczalnię na zbyteczne straty materialne wskutek przedłużania się pobytu dzieci w szpitalu na długie nieraz okresy czasu.

6. Ubezpieczalnia Społeczna stwierdza, że z treści enuncjacji ogłoszonej przez Polskie Towarzystwo Pediatrycz-

ne, Oddział w Łodzi, przebija raczej ukryta troska o interesy materialne szpitali prywatnych, a nie o dobro członków Ubezpieczalni. Dlatego też Ubezpieczalnia zmuszona jest przejść do porządku dziennego nad wskazówkami Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego,

temwięcej, że dzieciom lokowanym w swoim szpitalu, jak to już wyżej zaznaczono, zapewnia lepsze warunki sanitarne oraz wybitnie dobrą pomoc lekarską i pielęgniarską.

Dyrekcja
Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi.

W sobotę dn. 14 b. m. o godz. 7 wiecz. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza córeczka, wnuczka i siostrzyzka

ś. † p.

IRENKA ZDZIECHOWSKA

przeżywszy lat 4.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dn. 17 b. m. o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Franciszkańskiej 29 na cmentarz katolicki na D-łach, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

RODZICE, BABKA I BRACIA.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

B. P.

Frymeta z Gutsztadtów Kacowa

przeżywszy lat 51 (zam. Piotrkowska 104)

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś we wtorek, dn. 17 grudnia 1935 r. o godz. 1.30 popoł. z domu przedpożrebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

MAŻ, DZIECI, RODZENSTWO, WNUCZEK I RODZINA.

Komuniści przed sądem

Na ławie oskarżonych zasiądą 22 osoby

Wokanda wydziału karnego sądu okręgowego przewiduje na dziś i jutro dwie większe sprawy o przynależność do K. P. P. i nielegalną działalność polityczną.

W sprawie dzisiejszej odpowiada przed sądem pięciu oskarżonych. Pierwszy z nich — 32-letni Feliks Lorek, już trzykrotnie w krótkich odstępach czasu karany z art. 97 K. K. — jest jednym z wybitniejszych działaczy centralnego komitetu partii komunistycznej, był wysuwany przez ten komitet do zadań specjalnie odpowiedzialnych i został w Łodzi ujęty w dniu 27 marca. Zatrzymaniu Lorka towarzyszyły liczne aresztowania, w których częściowym rezultacie wraz z pierwszym oskarżonym odpowiadają dzisiaj: Zyska Joskowicz, Stanisława Szwanke, Isaj Lipszyc i Gustaw Michel.

Rozprawie przewodniczy sędzia Zdorowienko. Obronę wnoszą adw.: Berenson i Kryształówna z Warszawy i adw. Birencaj, Cymerman i Wachtel.

Drużyna, zapowiedziana na dzień jutrzejszy, jest echem — jak już wspominaliśmy — pobytu w Polsce delegacji komunistów z Francji, mającej na celu zbadanie stosunków społecznych w Polsce, a w szczególności warunków bytu klasy pracującej.

Celem przyjęcia delegatów wyłonili się w Łodzi komitet. Uznając akcję powitalną w stosunku do przybywających za akt, przewidziany w art. 97 kodeksu karnego — władze prowadziły dochodzenie, zmierzające do ustalenia listy witających komunistów z Francji i w dniu 16 czerwca podczas zebrania pełnego komitetu w lokalu związku naukowców przy ul. Piotrkowskiej 79 wkroczyli wywiadowcy i zatrzymali wszystkich obecnych, w liczbie 22 osób.

Tej rozprawie, budzącej duże zainteresowanie z uwagi na jej specyficzność, przewodniczyć będzie sędzia Wierzbicki, od niedawna sprawujący swój urząd w Łodzi, a poprzednio w Kielcach.

Uproszczenie systemu meldunkowego obowiązywać zacznie od dnia 1 stycznia

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym wojewoda łódzki zatwierdził projekt zarządu miejskiego w sprawie uproszczenia systemu meldunkowego na terenie naszego miasta. Uproszczenie to obowiązywać będzie z dniem 1 stycznia, a więc już za dwa tygodnie. W międzyczasie dokonany będzie druk nowych kartek meldunkowych.

W związku z tem przypomnieć należy pokrótce, jak odbywać się będzie obecnie za- i wymeldowywanie.

A więc osoby, zmieniające miejsce zamieszkania w obrębie granic Łodzi, wypełniać będą kartkę białą, zawierającą cztery rubryki: nazwisko i imię, imiona rodziców, data urodzenia i zawód. Skasowane zostały rubryki tego rodzaju jak: wyznanie, stan cywilny, imię drugiego małżonka, czy posiada dowód osobisty i jaki, przynależność państwowa, czy posiada dowód stwierdzający przynależność państwową i jaki stosunek do powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Zameldowanie i wymeldowanie odbywa się na jednej kartce, wobec czego

odpada sprawa odcinków meldunkowych.

Osoby, zmieniające zawód, nazwisko, imię, wyznanie i stan cywilny, wypełniać będą inną kartkę meldunkową, noszącą nazwę „Zgłoszenie zmiany meldunku”. Kartka ta zawierać będzie cztery rubryki stałe i jedną przygodną. Cztery rubryki stałe zawierają: nazwisko, imię, imiona rodziców i data urodzenia. Piąta rubryka zależna jest od zgłaszanej okoliczności. Wpisywać będziemy więc do niej to, co uległo zmianie, a więc nowe nazwisko, czy nowe imię, czy nowe wyznanie i t. d.

Mezycyżni wyjeżdżający zagranicę wypełniać będą arkusik meldunkowy trzeciego typu, zawierający 5 rubryk: nazwisko, imię, imiona rodziców, datę urodzenia i „dokąd wylechał”.

Jak widać z powyższego uproszczenie jest bardzo duże. Zmiany te dotyczą jednak tylko stałych mieszkańców Łodzi. Mieszkaniec innego miasta, przybywający do nas, musi wypełniać kartkę meldunkową dotychczasowego typu. (i)



Bokserzy IKP walczą w niedzielę z Warszawianką

W nadchodzącą niedzielę IKP rozegra towarzyski mecz bokserki z Warszawianką w Warszawie, gdyż projektowany mecz z Lechią we Lwowie został odłożony na koniec sezonu.

Warszawianka posiada obecnie bardzo silną drużynę, tak, że mecz jej z łodzianami oczekiwany jest z dużym zainteresowaniem. „Gwoździem” meczu będzie walka Woźniakiewicz — Polus w wadze lekkiej.

Pięściarze Goplanji w Łodzi

Drużyna bokserka Goplanji z Gniezna przyjeżdża do Łodzi, gdzie rozegra w dniu 5 stycznia towarzyski mecz z Kruścenderem. Następnego dnia, to jest 6 stycznia Goplanja rozegra drugi mecz z Geyerem.

Mędzynarodowe popisy łyżwiarckie w Zakopanem

W Zakopanem rozegrane zostaną w dniach 4—6 stycznia doroczne wielkie międzynarodowe zawody łyżwiarckie, w których wezmą udział łyżwiarze węgierscy, austriaccy i niemieccy.

Piłkarze ŁKS-u nie odpoczywają

W najbliższą niedzielę drużyna ligowa ŁKS-u rozegra o godz. 11.30 na boisku przy Al. Unji towarzyski mecz piłkarski z SKS-em. Kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS-u korzystając z meczów towarzyskich próbuje na nich swych młodszych bardzo obiecujących piłkarzy, którzy ewnt. mogliby w przyszłym sezonie zasilić drużynę ligową.

Zobaczymy Kanfora na meczu szermierczym WKS—Repr. Łodzi

WKS zamierza rozegrać mecz szermierczy z reprezentacją pozostałych klubów łódzkich, który odbędzie się najprawdopodobniej w najbliższą niedzielę. W WKS-ie wystąpi reprezentacyjny szermierz Polski Kantor, który przebywa obecnie na urlopie w Łodzi.

Piłkarze prowincjonalni przy stole obrad

W niedzielę, 15 bm. odbyły się walne zebrania w podokręgach tomaszowskim i kaliskim ŁOZPN-u. W Tomaszowie zebranie odbyło się w sali Rady Miejskiej.

Do nowych władz podokręgu zostali wybrani: przewodniczący p. Segiet, wiceprzewodniczący pp. Pleśniak i Wollerman, sekretarz p. Sek, skarbnik p. Gierstański, członkowie pp. Kamiński, Kozłorek, Gajzer i Gierstański.

— W Kaliszu do nowego kierownictwa podokręgu wybrano: przewodniczący p. Neuman, sekretarz p. Dzikowski, skarbnik p. Czyżewicz, członkowie pp. Wakulenko i Gabiś. Delegatem ŁOZPN był p. Jordan.

Ping-pongowy mecz Łódź—Warszawa

Międzymiastowy mecz ping-pongowy Warszawa — Łódź projektowany na początek grudnia, odbędzie się ostatecznie w nadchodzącą sobotę, 21 bm. w Łodzi. Podczas tego meczu kpt. zw. PZTS p. Ajzenberg odbędzie konferencję z zarządem Związku na temat organizacji mistrzostw Polski, które wyznaczone zostały do Warszawy. Prawdopodobnie mistrzostwa odbędą się w dniach 7—9 lutego.

HALLO, ŁODZIANKI!

Największe, najelegantsze, najmłodniejsze. Wszystko to obejrzeć będzie można na wielkim karnawałowym pokazie mody dzisiaj, to jest wtorek, dnia 17 i jutro w środę, dnia 18 grudnia r. b. o godz. 5 popoł. na fiwach w Sali Malinowej. Moc atrakcyj i niespodzianek przygotowała firma dla naszych łodzianek.

Po cenach ściśle taryfowych
ZAGRANICZNE BILETY KOLEJOWE
bez żadnej dopłaty sprzedaje
Polskie Biuro Podróży **ORBIS**

FAJERWERKI HUMORU!
CYGAŃSKA MUZYKA!
SKRZACY SIĘ DOWCIP!
SŁOWA MIŁOŚCI!
DZWIĘKI WALCA!
CZARDASZA!

Marta Eggert

w największej przebojowej swej kreacji

GDZIE???

Polowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 27, front
TEL. 143-21

Obniżka, która jest... podwyżką

Jak P.A.S.T-a ustala taryfę telefoniczną.—Co prawą ręką da, to lewą odbiera

Jak już donieśliśmy, z dniem 1 stycznia 1936 roku wchodzi w życie nowa taryfa telefoniczna.

Liczone się z tem, że równocześnie z obniżką cen artykułów pierwszej potrzeby i produktów przemysłów skartelizowanych pomyśli się także o taryfie telefonicznej, której obniżki domagali się abonenci PAST-y.

Abonentów spotkało jednak znowu przykre rozczarowanie, gdyż taryfa telefoniczna w rzeczywistości nie została obniżona i jest wyższa od poprzedniej, która obowiązywała do dnia 1 stycznia r. b.

Nowa taryfa, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1936 roku, wprowadza zniżkę w wysokości 2 złotych od

opłaty stałej w obydwu kategoriach: „A” i „B” oraz jeden grosz od rozmowy ponadkontyngentowej tylko w kategorii „B”. Nie zwiększono liczby rozmów kontyngentowych i nie przywrócono dawnego 10-procentowego rabatu z tytułu mylnych połączeń i zapomniano zupełnie o obniżce opłat instalacyjnych.

Zeszłego roku abonent płacił 22 złote miesięcznie i miał prawo do 220 rozmów, obecnie zaś w kategorii „B” płacić będzie 20 złotych za 204 rozmowy, zaś za pozostałych 16 rozmów zapłaci 96 groszy (po 6 gr.) czyli razem 20 zł. 96 gr. Obniżka więc wyniesie w praktyce 1.4 gr. czyli 5 procent. Jeśli abonent korzystał będzie z kategorii „A”, to wówczas za 75 rozmów zapłaci 13 zł. 13, zaś za pozostałe 145 rozmów (po 8 gr.) — 11 zł. 60 gr. wyniesie to razem 24 zł. 60 gr.

Jak sobie przypominamy, ta sama ilość rozmów (220) kosztowała w roku 1934 — 22 zł. w praktyce więc oznacza to, że telefony po obecnej obniżce kosztować będą abonenta w kat. „A” o 2 złote 60 gr. drożej.

Jak więc widać, nowa taryfa telefoniczna nie wprowadza w rzeczywistości żadnej obniżki, jest bowiem nawet wyższa od zeszłorocznej taryfy telefonicznej.

Warto poruszyć jeszcze jedną charakterystyczną sprawę na temat zbyt drogiej taryfy telefonicznej. Oto przy układaniu nowej taryfy zapomniano zupełnie o obniżeniu opłat za rozmowy z t. zw. automatów telefonicznych, zainstalowanych w lokalach publicznych.

W sklepach łódzkich pobiera się tylko po 10 groszy za rozmowę, gdy PAST-a jeszcze upórcośnie stosuje taryfę 15-groszową.

ORYGINALNY
p u d e r „LYTIAL”
francuski
Najwykwintniejszy wybór kolorów. Absolutna gwarancja pięknej i zdrowej cery. Subtelny zapach. Wyrób
ACADEMIE SCIENTIFIQUE de BEAUTE, PARIS.
Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach aptecznych.

Czy będzie strajk dozorców?

Dziś ostateczna konferencja. — Nowe związki pracownicze

Dziś w godzinach popołudniowych zadecyduje się ostatecznie sprawa strajku dozorców domowych w Łodzi. Na dziś bowiem wyznaczona została ostateczna konferencja w inspektoracie pracy z przedstawicielami właścicielami nieruchomości i dozorców. O ile nie nastąpi dziś porozumienie i nowa umowa zbiorowa nie będzie podpisana, to na mocy uchwał niedzielnych zebrania dozorców domowych, jeszcze przed świętami może rozpocząć się strajk dozorców domowych, co ze względów bezpieczeństwa i zdrowotnych byłoby zjawiskiem wysoce ujemnym.

W przemyśle metalowym w Łodzi w ostatnim tygodniu nastąpiły redukcje robotników. W związku z tem związki zawodowe metalowców zwróciły się do

inspekcji pracy z prośbą o interwencję.

W Łodzi powstał nowy związek zawodowy niemieckich pracowników umysłowych. Dotychczas niemieccy pracownicy umysłowi zrzeszeni byli w stowarzyszeniu „Christliche Comisverein”, które było zrzeszeniem towarzyskim, a nie zawodowym. Nowy związek nosi nazwę „Związek pracowników umysłowych - Niemców”.

Onegdaj odbyło się zebranie organizacyjne korepetytorów, freblanek i wychowawców oraz wychowawczyń prywatnych, na którym postanowiono powołać do życia związek zawodowy przy związku pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Sytuacja szkolnictwa powszechnego

na terenie województwa łódzkiego. — Wybór nowych władz związku nauczycielstwa

W dniu wczorajszym został zakończony dwudniowy zjazd okręgowy związku nauczycielstwa polskiego, którego obrady toczyły się w sali rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej 16.

W ciągu dnia wczorajszego zasadniczy referat wygłosił p. Jan Zaczek, omawiając sytuację szkolnictwa powszechnego w okręgu łódzkim. Z przeprowadzonych badań wynika, iż na terenie województwa łódzkiego na jednego nauczyciela wypada 120 dzieci, a przeciętna frekwencja w szkołach wynosi po 70 dzieci w jednej klasie. Jest to, zdaniem referenta zjawisko ujemne, ponie-

waż powoduje przepracowanie nauczycieli, a co zatem idzie, wpływa niekorzystnie na poziom nauczania w szkołach.

Najgorsze jest jednak, że nie wszystkie dzieci znalazły pomieszczenie w szkołach. Podczas gdy w samej Łodzi ani jedno dziecko nie pozostało poza murami szkolnymi, w okręgu łódzkim nauk nie pobiera zupełnie 4.500 dzieci, skazanych na analfabetyzm. Brak gmachów szkolnych szczególnie daje się odczuć na wsi, gdzie dzieci muszą niekiedy odbywać wędrowki po 5—6 kilometrów ze jednej wsi do drugiej. Zima

oczywiście jest to tak utrudnione, że w tych miesiącach frekwencja uczniów w szkołach nie przekracza 50 procent.

Zdaniem referenta należy dążyć do rozbudowy szkolnictwa powszechnego, a przede wszystkim do masowego budownictwa gmachów szkolnych i do powiększenia etatów nauczycielskich.

W wyniku dyskusji powzięto uchwałę, by do budżetu ministerstwa W.R. i O. P. wstawić na budowę szkół sumę 2 milionów złotych podobnie jak to miało miejsce przed kilku laty. Następnie uchwalono domagać się utrzymania pełnej siedmioklasowej szkoły powszechnej, gdyż tylko taka szkoła gwarantuje jednolitość i ciągłość nauczania.

Dużą uwagę zwrócono również na szkolnictwo powszechne prywatne, które powoduje przez swą politykę personalną, bezrobocie wśród nauczycieli. Mianowicie w szkołach powszechnych prywatnych zatrudniani są emerytowani nauczyciele i urzędnicy państwowi, którzy mają źródło utrzymania ze skarbu państwa. W oddzielnej rezolucji zwrócono się więc do władz, aby zabroniły zatrudniania w prywatnych szkołach emerytów, przez co wielu bezrobotnych nauczycieli znajdzie zatrudnienie.

Na zakończenie zjazdu dokonano wyboru władz związku nauczycielstwa polskiego. Prezesem zarządu okręgowego został Tomasz Wasilewski, wiceprezesem kier. Dutkiewicz, przewodniczącym wydziału pedagogicznego Jan Zaczek, przewodniczącym wydziału pracy p. Seyda, przewodniczącym wydziału obrony prawnej p. Macińska i przewodniczącym wydziału finansowego p. Skowroński. Do komisji kontrolującej weszli pp. Trzebuchowski, Zeltman i Oberg.

330 tysięcy złotych odszkodowania

otrzymają b. udziałowcy rzeźni bałuckiej

Jak donosiliśmy, na ostatnim posiedzeniu tymczasowej rady miejskiej omawiana była sprawa rzeźni bałuckiej, zlikwidowanej zarządzeniem b. komisarza rządowego m. Łodzi inż. Wojewódzkiego. Likwidacja rzeźni bałuckiej nastąpiła wskutek upłynięcia 25-letniego okresu trwania koncesji, wszystkie zaś jej agendy przekazane zostały rzeźni miejskiej. Ponieważ jednak na zabudowaniach rzeźni znajdowały się sumy hipoteczne — zarząd miejski postanowił sumy te spłacić, pozostawiając wszelkie inne pretensje b. udziałowców rzeźni bez uwzględnienia. Tymczasem rada miejska zaakceptowała wniosek zarządu miejskiego, polecając wypłacić b. udziałowcom rzeźni bałuckiej kwotę 400.000

złotych. Sprawa ta została przekazana do urzędu wojewódzkiego. W związku bowiem z likwidacją agend rzeźni bałuckiej pozostawała sprawa zwiększonych dochodów miasta z rzeźni miejskiej i konieczność zużytkowania pozostałych budynków i zabudowań na Bałutach.

W dniu wczorajszym odbyła się w tej sprawie konferencja w urzędzie wojewódzkim, na której p. wojewoda Hauke-Nowak zaakceptował uchwałę tymczasowej rady miejskiej z tem jednak, że suma odszkodowania nie będzie wyższa aniżeli 330.000 zł. Wobec powyższego zarząd miejski zaprosił na dziś przedstawić rzeźni bałuckiej dla ostatecznego załatwienia tej sprawy. (i)

E.L. KAHAN MATERJAŁY MĘSKIE 80 Piotrkowska 80
Skład Komisowy Starzyckiej Manufaktury



Porządzono 170 protokołów

Surowe kary na właścicieli sklepów

Jak nas informują, starostwo grodzkie w Łodzi podjęło energiczną walkę z zastosowaniem się właścicielami sklepów spożywczych do obowiązujących przepisów. Codziennie wyruszają do specjalne komisje kontrolne, które zwracają przede wszystkim uwagę na konieczność wywieszania w sklepach na widocznym miejscu urzędowych nakazów, aby klientela mogła orientować się, czy nie przepłaca za kupowane produkty.

Do dnia wczorajszego sporządzono 170 protokołów, które natychmiast przesłane są do referatu karnego starostwa grodzkiego. W ciągu dnia wczorajszego rozpoznano sprawy 80 właścicieli sklepów. Na dziś wyznaczono 100 spraw.

Wymiar kary określi osobiście starosta dr. Wrona. Grzywny wymierzone w wysokości od 50 do 3000 złotych.

Żywność dla najbiedniejszych

rozdawana przed świętami

Jak się dowiadujemy, dzięki zabiegom p. wojewody łódzkiego Hauke-Nowaka, p. premiera Kościłkowskiego przy Łodzi specjalne fundusze na zorganizowanie jednorazowego rozdawnictwa deputatów żywnościowych wśród bezrobotnych i najbiedniejszych, nieopłacających zasiłków ustawowych z Urzędu Pracy.

Konferencja ta przeprowadzona będzie przy udziale organów policji państwowej i żandarmerii. Poszczególne komisariaty przeprowadzą na swych terenach rejestrację osób, pozostających bez środków utrzymania i ogłoszą listy osób, którym ma się deputaty żywnościowe.

Tajemnica zwłok

znalezionych przy ul. Lutemiejskiej 104

Donosiliśmy już wczoraj o tajemniczej tragedji, jaka się rozegrała w korytarzu domu przy ul. Lutemiejskiej 104, gdzie znalezione zostały zwłoki jakiejś kobiety.

W komórcie leżały jeszcze odpadki jedzenia i butelka wódki, ciało przyklejone na pierwszy rzut oka, nie nosiło śladów śmierci gwałtownej, wszystko natomiast zdaje się świadczyć, nie wywołując poży, w jakiejś denatka została zamordowana, że ktoś jeszcze, mężczyzna, wpatliwie, był razem ze zmarłą lub w komórcie.

Dziś dokona lekarz sądowy sekcji zwłok tajemniczej zmarłej. Władze starostwa ustaleni jej tożsamości, co z rezultatami sekcji, rzuci niewątpliwie światło na tę ponurą i narazie niezbadaną tragedję.

Zarządca sądowy

Domu Ludowego przy ulicy Przejazd

Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich, właścicieli Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 — po rozłamie w Związku Chrześcijańskich, znalazło się w poważnych trudnościach finansowych w stosunku do swych wierzycieli hipotecznych. Po nieudanej próbie sanowania stanu finansowego, podjętej przez nianowanego przez władze wojewódzkie p. Karsznickiego, w dniu wczorajszym, na skutek wystąpienia zarządu okręgowego w imieniu wierzycieli, do Domu Ludowego adw. Planera — zarządca został zarządca już z ramienia sądu. Funkcje te zostały powierzone p. Al. Kujawie.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, we wtorek, o godz. 7.30 oraz w środę i w czwartek o godz. 8.30 grana będzie komedia Kirszona „Przedziwny stop”, która zdobyła sobie analogiczne powodzenie jak sztuka Katajewa „Kwiecista droga”.

W piątek premiera świetnej komedji Verneilla „Szkoła Podatników”. Już sam tytuł powiada, że jest to sztuka bardzo dziś aktualna. — Verneill, ujmując sprawy podatkowe z punktu widzenia cichej satyry skierowanej przeciwko biurokracji, znajduje szerokie pole do zręcznej żonglerki kapitalnych paradoksów, dowcipów i przelomicznych kalamburów. Reżyseruje Henryk Szetyński.

LÓDZKIE TEATRY POPULARNE

Ogrodowa 18.

We wtorek, dnia 17 bm. o godz. 8.15 wiecz. i dni następnych wesoła komedia w 3 aktach Katerby p. t. „Urwis”.



PROGRAM ROZGŁOSNI LÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, 17 grudnia 1935 r.

- 6.30-6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze” 6.33-6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34-6.50: Gimnastyka. 6.50-7.50: Muzyka (płyty). W przerwie: o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50-7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55-8.00: Parę informacji. 8.00-8.10: Audycja dla szkół. 8.10-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.15: Dziennik południowy. 12.15-12.35 Audycja dla szkół (dla dzieci młodzieży): „Spiewajmy kolendy” poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 12.35-13.25 Melodja za melodja — Wianka w układzie J. Wopalewskiego. Wykonawcy: Zespół Żaka i J. Wopalewskiego (z Torunia). 13.25-13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30-14.30 Piosenki dla zakochanych — płyty. 14.30-15.12 Przerwa. 15.12-15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15-15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20-15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30-16.00: Lekkie potpourri — płyty. 16.00-16.15: Skrzynka P.K.O. 16.15-16.45: Recital skrzypcowy Władysława Syrewicza (z Krakowa). 16.45-17.00: Cała Polska śpiewa — audycje prowadzi prof. Rutkowski. 17.00-17.15: „Wielkie i drobne wynalazki” — „Rzadkie metale w codziennym użyciu” — odczyt wygłosi inż. Ludwik Awin. 17.15-17.50: Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego. 17.50-18.00: Encyklopedia mówiona — inż. Stanisław Broniewski (z Krakowa). 18.00-18.30: Recital śpiewaczy Adeliny Korytko-Czapskiej (z Poznania). 18.30-18.40: Rozmowę z radiosłuchaczami p. t. „Autor radiowy i radiosłuchacz” — przeprowadzi Dyrektor Bohdan Pawłowicz. 18.40-18.45: O wszystkim potroszku. 18.45-19.10: Piosenki, w wykonaniu Janusza Popławskiego i Marty Eggerth — płyty. 19.10-19.20: Zapowiedź programu na dzień następnny. 19.20-19.35: Koncert reklamowy. 19.35-19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40-19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50-20.00: Pogadanka aktualna. 20.00-22.30: Koncert symfoniczny z Poznania. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Pawła Kaempera. W przerwie około godz. 20.50: Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej. 22.30-22.45: „Mało znane cierpienia układu generacyjnego” — pogadanka dla lekarzy wygłosi dr. Leon Warniec. 22.45-23.00: Łódzkie Minuty Literackie — „Wiersze Mieczysława Jastruna” — w recytacji Zofji Tymowskiej - Szetyńskiej i Janusza Śniaja. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05-23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Godz. 18.00 PARIS P. T. T. Muzyka symf. BU-DAPESZT. Koncert orkiestry wojskowej. Godz. 19.00 FRANKFURT. Koncert popularny. LENINGRAD. Koncert symfoniczny. LIPSK. Melodje ludowe. BERLIN. Muzyka lekka. 19.30 PRAGA. Muzyka francuska. 19.45 RYGA Koncert symfoniczny. Godz. 20.00 SZTOKHOLM. „Eugenjusz Onegin”, opera. 20.05 WIEDEN. Niemieckie melodje ludowe. 20.10. OSLO. Koncert. 20.15 BRUKSELA FRANC. Festival Belliniego. 20.40 BUKARESZT. Koncert symfoniczny. 20.45. WIEDEN. „Grajacy Wieści”. 20.50 RZYM. Koncert symf. MEDJOLAN. Muzyka organowa. Godz. 21.15 MONACHJUM. Koncert. KOENIGSWUSTERHAUSEN. Melodje operetkowe. — HAMBURG. Koncert. PRAGA. Utwory Webera. BRATISLAWA. Romanse cygańskie i rosyjskie. KOLONJA. Koncert. 21.25 POSTE PARISEIN. Kwartet saksof. Godz. 22.00 RZYM. Trio medjolańskie. 22.10 LUKSEMBURG. Koncert symf. POSTE PARISEIN. Koncert. WIEDEN. Recital wionczelowy. 22.25 HILVERSUM II. Koncert symf. 22.30 LIPSK. Muzyka lekka i tan.

Najlepsze źródło zakupu ARTYKUŁÓW RADJOWYCH I ELEKTROTECHNICZNYCH L. SZYMKIEWICZ PIOTRKOWSKA 31 tel. 188-67, 147-81

Bajkę o napadzie bandyckim

opowiedział Piotrowicz policji w Rzgowie. Stanie za to przed sądem

Zbliżające się święta i gorące pragnienie tysięcy ubrania się na Boże Narodzenie jak należy doprowadziły mieszkanka Chojen — 21-letniego Mieczysława Piotrowicza aż do kolizji z kodeksem karnym.

Matka dała przed czterema jeszcze dniami Piotrowiczowi około 50 złotych i wysłała go do Rzgowa, by zakupił starego żelastwa od kowali. Młody człowiek po kilku godzinach wrócił do Chojen i na posterunku policji złożył sensacyjne zawiadanie: został mianowicie niedaleko Rzgowa napadnięty. Bandyta zagroził mu rewolwerem i Piotrowicz, w obawie o swe życie — wydał zbrowi prawie wszystkie pieniądze.

Ponieważ rzecz działa się rzekomo

już na terenie Rzgowa — został Piotrowicz skierowany do tamtejszej policji. W toku wypytywań — okazało się, że Piotrowicz mieszka się i coraz bardziej wikła w odpowiedziach. Mimo to — wszczęto dochodzenie, i po przeszukaniu całej okolicy — władze dokonały rewizji w domu matki Piotrowicza. Tutaj, w dobrze ukrytym miejscu — znalazł się portfel młodego człowieka a w nim prawie cała suma, którą rzekomo miał mu zrabować bandyta na szosie.

Nieborak tłumaczył się, że chciał sobie te pieniądze zatrzymać na kupno garnituru na święta.

Za wprowadzenie władzy w błąd stanie Piotrowicz, najpewniej już po świętach przed sądem.

Chałupnik czy rzemieślnik?

Charakterystyczny zatarg między przedsiębiorcami a chałupnikami

Na tle zatargów z chałupnikami w Łodzi doszło do jednego w swoim rodzaju konfliktu: pracodawcy zażądali od chałupników, aby zarejestrowali się jako rzemieślnicy, a gdy żądanie to zostało odrzucone, poczęli stosować ostre represje.

Tło zatargu jest bardzo interesujące: W dniu wczorajszym do okręgowej inspekcji pracy zwróciła się delegacja chałupników, zatrudnionych przy szyciu bielizny, skarżąc się, że od kilku dni pracodawcy ogłosili lokaut i nie chcą im dać roboty.

Powodem tego jest odrzucenie przez chałupników żądań pracodawców, zrępowanych w związku producentów bielizny, domagających się zapisać chałupników do związku rzemieślników. Żądania temu chałupnicy sprzeciwili się i w rezultacie kilkadziesiąt rodzin straciło źródło zarobku.

Przychylając się do prośby chałupni-

ków, okręgowy inspektor pracy wyznaczył na nadchodzący wtorek wspólną konferencję, celem zlikwidowania zatargu.

Charakterystyczne są powody, jakimi kierowali się producenci bielizny, wysuwając tak oryginalne żądanie i ogłaszając w rezultacie lokaut.

Przedewszystkiem, w grę wchodzi kwestja ubezpieczenia. W myśl obowiązujących przepisów chałupnicy muszą być ubezpieczeni i z tego tytułu pracodawcy musieliby płacić za nich składki w Ubezpieczalni Społecznej. Wobec rzemieślników natomiast rygory tego Ubezpieczalni Społecznej nie stosuje.

Drugi powód — to kwestja płac. Producenci bielizny spisali umowę zbiorową z chałupnikami, którym płażą, w myśl obowiązującego cennika. Wobec rzemieślników, z którymi umowy nie zawarli mają wolną rękę i mogą płacić im stawki w dowolnej wysokości.

Oszuści wyzyskują emigrantów

Szmulewicz został skazany na 10 miesięcy więzienia

Póki nie mieliśmy Gdyni i własnej żeglugi dalekich kursów — nie było w Polsce oszustw morskich, tych najbardziej romantycznych wydarzeń na niwie spraw kryminalnych. Od czasu Gdyni i emigracji do Palestyny — co kilka miesięcy zdarza się prawdziwie portowa sprawa: jest w niej mowa o tajemniczym statku, o przemytnikach morskich i o poszkodowanym emigrancie, który nie zna się ani na żegludze, ani nawet nie odróżnia barki rybackiej od transatlantyku. Oszuści morscy odrazu zajęli godne miejsce w szeregu swych kolegów po fachu w portach światowych. Był przecież jeden taki — Pułaski się nazywał — który zawiózł kandydata na emigranta do Gdyni i pokazawszy naszego „Pułaskiego” nainwemu szczerowi lądowemu z Łodzi, poinformował go, że to jest właśnie statek — jego: Pułaskiego — i że tym statkiem pojedzie emigrant prosto do Jaffy.

Był wreszcie pan Chanachowicz z

Łodzi — człowiek, który długo będzie stał na szczycie listy wyczynów z tej dziedziny i który wkrótce stanie przed sądem okręgowym zato, że wózł przez cztery dni ludzi po zatoce gdańskiej, upewniając ich, że jada do Ziemi Świętej...

Do tej listy zaliczyć należy również Chila Szmulewicza, podsądnego wczorajszego z sądu grodzkiego.

Szmulewicz podjął się za 900 złotych oddać spragnionego wyjazdu do Palestyny Izraela Birnbauma w ręce „przemysłowników morskich”, którzy go mieli dostarczyć do Haify.

Szmulewicz wsadził niedozległego emigranta do motorówki — kazał mu jechać do statku, stojącego nieco dalej na redzie i sam pośpiesznie ulotnił się. Po krótkiej podróży po porcie, Birnbaum, bez pieniędzy zupełnie, ruszył w drogę do Łodzi.

Po długich poszukiwaniach został Szmulewicz odnaleziony. Sąd skazał go wczoraj na 10 miesięcy więzienia.

CASINO EUROPA 2-gi tydzień rekordowego powodzenia FRANCISZKA GAAL Burza nad światem jako ILONKA w filmie „PAPRYKA” (Jutro znowu wojna?) Pocz. 4, 6, 8, 10

Jedząc obiad, podziel się z biednym za pośrednictwem Obywatelskiego Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedn.



Najstarszy mieszkaniec Warszawy

zmarł w wieku 106 lat Warszawa, 16 grudnia. (B) Wczoraj zmarł w Warszawie 106-letni mieszkaniec Granicy, liczący 106 lat. Uważany jest on za najstarszego mieszkańca Warszawy. Ciekawe, że zmarły Graniczny mieszkał 91 lat w jednym i tym samym domu przy ul. Grzybowskiej 16.

Życie społeczne.

INAUGURACJA „KURSU PRAWA ROBOTNICZEGO”

W dniu wczorajszym w sali przy ul. Przemysłowej nr. 36 odbyło się otwarcie kursu „Prawo robotnicze”, zorganizowanego staraniem Robotniczego Uniwersytetu im. Adama Skwarczyńskiego i Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego. W uroczystości wzięli udział wiceprezes Grupy Regionalnej poseł Marjan Wadowski, Senator Karol Algajer i poseł Wacław Budzyński oraz cały szereg działaczy robotniczych. Na kurs w charakterze słuchaczy zapisało się około 100 osób — członków zarządów Związków Zawodowych i delegatów fabrycznych z terenów Łodzi.

RUCH SPOŁECZNY W POWIECIE SIERADZKIM.

W sobotę, dnia 14 bm. odbyło się w powiatowym radzie likwidacyjne zgromadzenie powiatowego BBWR pod przewodnictwem prezesa Stanisława Stawarza — Szczytyckiego, a przy udziale delegatów tego okręgu Wacława Budzyńskiego oraz przedstawicieli organizacji społeczno-gospodarczych z całego terenu. Zgromadzenie miało na celu za potrzebne, wobec likwidacji BBWR powołać do życia komisję likwidacyjną i jednocześnie komitet porozumiewawczy wszystkich związków i stowarzyszeń społecznych, czynnych w powiecie. W skład komisji likwidacyjnej weszli: poseł Fr. Bartzak, prezes St. Stawarz — Szczytycki i Tad. Zaremba, do kierownictwa zaś powołano komitetu Zw. i Słow. powołano osoby następujące: poseł W. Budzyński — prezes, Stanisław Bartzak — I wiceprezes, Pilec — II wiceprezes (OTO i KR), Galka (Zw. Leg.), Sierocki (Zw. Naucz.), Szadowski (POW.), Medyka (ZPOK), dr. Szamota i Tad. Zaremba. Najważniejszym celem komitetu jest nawiązanie kontaktów z Grupą Regionalną Senatorów i powiatów województwa łódzkiego.

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu rodziców przy ul. Nakielskiej usiłowała otrucić się esencją octową 22-letnia Stanisława Antoszczykówna. Lekarz pogotowia zanotował desperatkę do szpitala w stanie ciężkim.

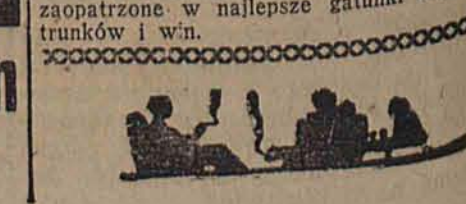
Przy ul. Urzędniczej 10, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z maszynką spirytusową — spowodowała wybuch i poparzyła się dziewczyna na całym ciele 20-letnia Rozalia Szwejkówna. Lekę w stanie ciężkim skierował lekarz pogotowia do szpitala.

Podobny wypadek zdarzył się w Rudzie Białickiej przy ul. Hellera 6, gdzie 4-letni Jan Biliński, oparzony wypadającym z pieca węglem, odniósł ciężkie uszkodzenia. Na chłopcu zranienia się ubranko. Lekarz pogotowia skierował nieszczęśliwego malca do szpitala okręgowego.

Na ul. Wolborskiej uległ wypadkowi pracujący tragarz 44-letni Izrael Fridman, zamiatający przy ul. Wolborskiej 33, który niosąc na swoim ciężkim towaru zwał się pod nadwyrzniętym ładunkiem i przyniesiony doznał złamań żeber i nogi. Rannego opatrzył wzywany lekarz pogotowia i przywiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

W bramie domu przy ul. Mickiewicza 19, leżący lokatorzy pięciomiesięcznego chłopca Podrutzka skierowano do domu wychowawczego, za matką wdorożyła poszukiwania policja.

ZABAWA. JAKIEJ NIE BYŁO! W lokalu „Tabarin” odbędzie się dzisiaj wtorek premiera nowego programu. Artyści pozostali ci sami. A więc: duet G. da et Irena, który zachwyca wszystkich w rzymskim stepem i doskonałą grą w charakterystycznych obrazkach, fenomenalna tancerka bułgarska Didi Spassowa, która tańcem porwuje wszystkich, duet Ney i Sonja, tancerka charakterystyczna. Nowy program zmontowany został przez nie i zawiera cały szereg doskonałych numerów. Zabawa dzisiaj dostarczy niewątpliwie publiczności wiele emocji i zadowolenia. O 5.15 odbędzie się fajf z pełnym programem artystycznym. Ceny przystępne, kuchnia smaczna, Prow. trunków i win.



Najprostsza droga do niezależności materialnej

to ubezpieczenie w Towarzystwie Ubezpieczeń na Życie «VITA I KRAKOWSKIE» S. A. WARSZAWA - UL. JASNA 6

Zamach na regenta Jugosławii?

Aresztowania wśród emigrantów rosyjskich. — Dr. Linicki miał kontakt z macedończykami. — Wielkie poruszenie w Belgradzie

Stolica Jugosławii żyje w ciągu ostatnich kilku dni pod wrażeniem wykrycia i aresztowania terorystycznego organizacji macedońskich. Jak zwykle w powyższych wypadkach, władze, kierując się z ostrożnością, wydały ostry zakaz publikowania jakichkolwiek informacji na temat dokonanych aresztowań, co miało ten skutek, że poprzez cały kraj przebiegała fala fantastycznych pogło-

nej, która była w kontakcie z organizacją macedońską i której członek brał nawet udział w zamachu na króla jugosłowiańskiego w Marsylii. Przez pewien czas krążyła pogłoska, że wykruta organizacja przygotowywała zamach na księcia regenta Pawła i że zamach ten w porę został udaremniony. Czynniki oficjalne zaprzeczyły tym pogłoskom.

Kim są aresztowani przywódcy tajnej organizacji terorystycznej, działającej na terenie Jugosławii?..

Dr. Linicki dopiero przed trzema laty ukończył uniwersytet w Białogrodzie

i nie miał jeszcze zbyt rozległej praktyki. Opowiadają, że zdradzał ostatnio objawy choroby psychicznej. W każdym razie wiadomo, że dwukrotnie targnął się na swe życie, lecz zdołano go uratować.

Iwan Szklarow był skromnym urzędnikiem w ministerstwie kolei i dotychczas był osobą w Białogrodzie bardzo mało znaną.

Ciekawe są również drogi, jakimi kroczyły władze, dążąc do wykrycia głównych członków tajnej organizacji. Oto przed kilku dniami do władz zgłosiła się pewna pani, która zeznała, że



spotkała na jednej z ulic w Białogrodzie mężczyznę, którego przed piętnastu laty widziała w Odessie i który wtedy odgrywał tam poważną rolę. Dama owa podała również adres domu, w którym mężczyzna ów znikł. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że był to właśnie dr. Linicki. Poddano go obserwacji jako też osoby, które się z nim spotykały. Gdy zebrano już odpowiedni materiał obciążający, wydano rozkaz aresztowania wszystkich trzech w teatrze. Świadkowie zeznają, że dr. Linicki, mimo słabej praktyki, prowadził szeroki tryb życia i że stykał się również z narkomanami.

Co do pogłoski o przygotowywanym przez terorystów zamachu na księcia regenta, należy zaznaczyć, że książe Paweł, podobnie jak i zabity w Marsylii król Aleksander, wychowywał się w Rosji i miał wielu przyjaciół wśród rosyjskich emigrantów. Od chwili dojścia do władzy książe utrzymywał podobno sporo listów z naiwnymi pogrozkami.

Dla ścisłości warto jeszcze zaznaczyć, że w ubiegłym tygodniu władze jugosłowiańskie aresztowały już kilka podejrzanych osób. Istnieje przypuszczenie, że trzech ostatnio aresztowanych przywódców organizacji terorystycznej byli w kontakcie z wcześniej aresztowanymi. Dopóki toczy się śledztwo w tej sensacyjnej sprawie trudno powiedzieć coś konkretnego. W każdym razie dokonane już aresztowania oraz krążące na ten temat pogłoski wywołały ogromne poruszenie nie tylko wśród licznej emigracji rosyjskiej, przebywającej w Jugosławii, lecz również wśród rdzennych obywateli jugosłowiańskich.

St. B.

Za duszę ś.p. prez. Narutowicza

Wczoraj o godz. 10-ej rano w Katedrze św. Stanisława Kostki odbyło się uroczyste nabożeństwo za spokój duszy Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza, z okazji 13-iej rocznicy tragicznego zgonu.

Na nabożeństwo przybyli wojewoda Hauke-Nowak, dowódca O. K. IV gen. Langner, wiceprezydent miasta Godlewski, starosta grodzki dr. Wrona, starosta powiatowy Makowski, komendant wojewódzkiej policji dr. Torwiński, komendant insp. Elzesser-Niedzielski. Nawy kościoła wypełniły delegacje stowarzyszeń i organizacji społecznych ze sztabarami. Nabożeństwo celebrował J. E. Ks. Biskup Ordynariusz Łódzki Włodzimierz Jasiński. (1)

Nabożeństwo za duszę ś.p. prez. Narutowicza



Wczoraj odbyło się w Katedrze św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych z wicewojew. Potockim i gen. Langnerem na czele.

Zatwierdzona eksmisja lokatora zalegającego z opłatą za ogrzewanie

Sąd Najwyższy wydał wielce charakterystyczne orzeczenie w ciekawym zatargu, jaki powstał między właścicielem domu a lokatorem.

W jednym z domów przy ul. Sienkiewicza, posiadającym centralne ogrzewanie, jeden z lokatorów zalegał od dłuższego czasu z zapłatą należności za korzystanie z ciepłej wody.

W rezultacie przed kilku miesiącami właściciel domu wystąpił przeciw temu lokatorowi na drogę sądową o eksmisję, powołując się w swej skardze na art. 11 p. 2 lit. a, łącznie z art. 8 ustawy o ochronie lokatorów, gdzie powiedziane jest, że ważną przyczyną wypowiedze-

nia jest zaleganie z opłatą należności za oświetlenie, ogrzewanie i ciepłą wodę, dostarczone lokatorowi z własnych urządzeń centralnych.

Sąd Okręgowy uznał z tych przyczyn umowę najmu za rozwiązaną i orzekł eksmisję lokatora.

Mimo, iż wyrok ten zatwierdzony został w instancji odwoławczej Sądu Okręgowego, niezadowolony lokator skierował do Sądu Najwyższego skargę. Sąd Najwyższy na wczorajszej sesji uznał wyrok poprzednich instancji za uzasadniony i wobec tego skargę lokatora odrzucił. (k)

Wobec olbrzymiego powodzenia **„ORLOW”** od 85 gr. na seans o godz. 4-ej JESZCZE KILKA DNI w kinie **„RIALTO”** od 1.09 na dalsze seanse

TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ: KOCHAJ TYLKO MNIE

Grand-Kino | „Pod palącym niebem Argentyny” Werner Baxter, Kitty Gallian

Zaczęło się wszystko w ubiegłą środę 11 grudnia r. Dnia tego w mieście kolonii emigrantów rosyjskich odbyło się przedstawienie małorolniczej trupy. Nagle podczas jednej z scen publiczność zwróciła uwagę, że panowie wyprosilili z łoża dwóch dziewczyn oraz, przebywającą w ich towarzystwie damę. Stwierdzono również, że wywołani panowie oraz dama wrócili już na swe miejsca po przerwie.

Rozeszła się więc pogłoska, że trzej troje zostali aresztowani. Później, składająca się wyłącznie z rosyjskich emigrantów, ogarnęła panikę. Nikt już nie zwracał uwagi na to, co dzieje się na scenie, lecz z ust dobiegło podawano sobie trwożliwe pytanie: Co się stało?.. Kogo aresztowali za co?..

W tym czasie ten był tembardziej uzasadnionym, że władze, tropiąc już widocznie terorystów od dłuższego czasu i szukających w kolonii rosyjskiej, zarządziły wyjazdową rejestrację wszystkich Rosjan, przebywających w Białogrodzie, wraz z dokumentami osobnymi.

Jeszcze jutro dopiero okazało się, że aresztowani zostali trzej znani w środowisku emigranckim działacze: dr. Linicki, Iwan Szklarow, syn generała oraz Albin Kamorski. Towarzystwo, w którym kobieta została po przesłuchaniu wypuszczona natychmiast na wolność.

Stwierdzono, że wszyscy trzej należą do tajnej organizacji terorystycznej.

Kronika radiowa

WYKONANIE W WYKONANIU I RADJOSŁUCHACZ. Wtorek, 17 grudnia o godzinie 18.30 w Radiu Łódźkiem odbyła się rozmowa z Bohdanem Pawłowiczem przeprowadzi rozmowę z radiosłuchaczami. Rozmowa przeprowadzona przez Dyr. Pawłowicza ma charakter pogawędki z radiosłuchaczami na aktualne tematy programowe. Tymczasem pogawędki będzie autor radiowy i radiosłuchacz.

WYKONANIE WYKONANIE MUZYCZNE. W dniu dzisiejszym Rozgłośnia Łódzka nadała program muzyczny z płyt gramofonowych.

O godzinie 13.35 usłyszymy piosenki dla dzieci, będzie to audycja złożona z romantycznych i sentymentalnych piosenek w wykonaniu artystów: Fogga, Romanówny, Popławskiego, Szwedzińskiego, Witasza, Terne, Schmidta, Szczerbickiej i chóru Dana.

O godzinie 15.30 usłyszymy lekki potpourri, a o godzinie 17.30 piosenki w wykonaniu Janusza Popławskiego i Marty Eggerth.

W audycji zakończy muzyka taneczna ze studja.

WYKONANIE BELETRYSTYCZNE MŁODZIEŻY. W audycji literacka w bardzo małej mierze zwrócić uwagę na potrzebę beletrystycznej młodzieży, która bardzo rzadko tylko na półkach księgarskich ukazują się książki, które swoją treścią mogłyby zainteresować młodzież. Jest to sprawa tembardziej ważna, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w ostatnich latach coraz częściej się do książek, które wypaczają umysł i wpływają na charakter. Dlatego właśnie należało zainteresowaniem wysłuchać odczytu inż. Liebfelda, który odbył się w środę, dnia 18 grudnia o godzinie 18.30.

„ŻOŁNIERZE IDĄ...” Wtorek o godzinie 13.30 w swojej audycji Rozgłośnia Łódzka nadała płyt poświęconą piosenkom żołnierskim. Poza starymi piosenkami radiosłuchacz usłyszy szereg piosenek zupełnie nowych, które zostały już w okresie mocarstwowego rozwoju

Ceny kartelowe

Namiętna — niezwykle nawet namiętna — polemika kartelowa uzyskała poważny przyczynek cyfrowy w postaci opublikowanej przez GUS statystyki specjalnej.

Jak większość statystyk gospodarczych w Polsce przyjmuje i ona za punkt wyjścia rok 1928. Wiadomo, że rok ten uważa się w rozwoju gospodarczym za „normalny”. Oczywiście pojęcie owej „normalności” jest zawsze dowolne a temsamem i zaczepialne. Można zawsze dowodzić, że na tym czy innym odcinku „optimum” (poziom „najlepszy”) leżało nie w roku 28-tym, a 27-mym lub 29-tym.

Wedle statystyki GUS'a — spadek cen skartelizowanych wynosił na grudzień bież. roku tylko jakąś jedną siódma część, podczas gdy w zakresie cen tak zw. niezwiązanych (t.j. ulegających względnie najbardziej działaniu wolnej konkurencji) — aż dwie piąte! Cyfry te aż nadto wskazują na opóźnienie się produkcji skartelizowanej w marszu odwrotnym cen polskich na planowane pozycje nowego poziomu gospodarczego.

Wymowa tych cyfr jest więc niewątpliwie bardzo duża. Akcja — tak intensywna — czynników rządowych otrzymuje naświetlenie bardzo ciekawe.

Trudniejszym jest naświetlenie cyfrowe innego czynnika w grę wchodzącego, którym jest — że użyjemy tego określenia — „pobudliwość” obrotu (pojemności rynku) na ruch cen. Przy założeniu pożyteczności utrzymania wielkich galezi polskiego przemysłu na poziomie jakiejś minimalnej rentowności (względnie bezpośrednio gospodarcze i socjalne: zatrudnienia mas) — waga tego czynnika jest niewątpliwie bardzo duża. Pośrednio akcentował go bodaj wicepremier w swej ostatniej mowie sejmowej. Niestety, jak mówimy obiektywne statystyczne uchwycenie społecznika tego co nazwałibyśmy „pobudliwością” obrotu jest nader trudne.

Więcej zastrzeżeń budzi — podniesiona przez redaktora „Przeglądu Gospodarczego” pod inicjałami ER — krytyka obranego przez omawianą tu statystykę jej punktu wyjściowego w czasie. Jak na wstępie podnieśliśmy, przyjęcie każdego czasokresu za normalny da się zaatakować. Da się też niewątpliwie zacząć tradycyjnemu polskiemu „poziomu 100” to jest kalendarzowy 28-my. Coprawda p. ER podnosi, że specjalnie w zakresie cen skartelizowanych wspinanie się w górę było znacznie wolniejsze z kulminacją górną w latach 29-30.

Niewielkie zmiany w stanie zatrudnienia

W okresie od 18 do 24 listopada w 31 fabrykach przemysłu bawełnianego należących do Zw. Przemysłu Włókienniczego, pracowało ogółem 43645 robotników, t. j. o 65 mniej niż w poprzednim okresie sprawozdawczym.

W tym samym czasie w 17 fabrykach wielkiego przemysłu wełnianego zatrudnionych było 13102, tutaj więc stan zatrudnienia nie uległ zmianie.

Wzrost liczby protestów wekslowych w okręgu łódzkim

Jak wynika z danych statystycznych w listopadzie r. b. liczba protestów wekslowych w okręgu łódzkim uległa zwiększeniu.

W tym czasie u notariuszów m. Łodzi zaprotestowano 18.133 weksli krajowych na sumę zł. 2.220.245 zł. i 3 weksle zagraniczne na zł. 12.005 (w październiku wyrażała się ona cyfrą 16.665 weksli krajowych na zł. 2.004.171 i 1 zagraniczny na zł. 799).

W całym zaś łódzkim okręgu sądowym zaprotestowano w listopadzie 19.618 — weksli krajowych na ogólną sumę zł. 2.402.659, a w październiku 18.219 — krajowych na zł. 2.202.729.

Ponadto w Łodzi przed sporządzeniem protestu wykupiono w listopadzie 6.600 weksli krajowych na sumę zł. 890.258, a w październiku 6.259 weksli na zł. 841.106.

U PROGU SEZONU LETNIEGO

Przedsiębiorstwo rozpoczęło już nową kampanję. — Jakie będą rozmiary zapotrzebowania? — Optymizm w kołach przemysłowych

Sezon zimowy w łódzkim przemyśle bawełnianym został już ostatecznie zakończony. Jedyne z zakresu grubych tkanin zimowych, jak sybiry, barchany sprzedaże potrwają jeszcze pewien czas. O ile chodzi o handel, to okres obecny przyniósł już większe obroty tkaninami białymi, które normalnie w okresie świątecznym są głównym artykułem zbytu bawełnictwa. Rozpoczęty obecnie sezon białych tkanin potrwa przez styczeń i luty, przyczem kampania białych towarów osiągnie największy stopień napięcia zapewne po Nowym Roku, w ciągu urządzanych przez największe łódzkie firmy przemysłu bawełnianego „białych tygodni”, które w roku bieżącym mają być zorganizowane ze szczególnym nakładem starań przez przemysł. Czynnione są przedewszystkiem przygotowania, aby w roku bież. obić „białym tygodniem”

również Kresy Wschodnie, a to ze względu na poprawę zbytu, jaka się uwidoczniła ostatnio w tej dzielnicy.

Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym uległ już obecnie pewnej redukcji, zwłaszcza w przemyśle średnim i mniejszym. Natomiast stan uruchomienia w przemyśle wielkim, zwłaszcza w przedsiębiorstwie, zarówno wełnianym jak i bawełnianym był w listopadzie i pierwszym tygodniu grudnia względnie dość wysoki. Tłumaczy się to tem, że przedsiębiorstwo już w listopadzie, a więc stosunkowo wcześniej niż normalnie rozpoczęło produkcję przedzwy na sezon letni.

O ile chodzi o horoskopy co do najbliższej kampanii letniej, to w chwili obecnej trudno jest powiedzieć w tej materii coś pozytywnego i konkretnego, jednakże w sferach przemysłowych łódzkich panuje

naogół dość duży optymizm.

Kierownicy koła przemysłu i handlu włókienniczego są zdania, że siła konsumpcyjna kraju nie ulegnie pogorszeniu a nawet nie jest wykluczona pewna poprawa sił nabywczych rynku wewnętrznego, jako całości. Przemysł jest zdania, że zmniejszenie się możliwości nabywczych miasta, w związku z redukcjami uposażeń urzędniczych, nie będzie zbyt wielkie, a w każdym razie ubytek na konsumpcji miejskiej zostanie skompensowany z nadwyżką wzmocnioną konsumpcją artykułów włókienniczych przez wieś.

Opierając się na powyższej ogólnej sytuacji — która oczywiście może być przedmiotem dyskusji — przemysł ocenia horoskopy najbliższego sezonu letniego, jako korzystne i sygnalizuje się do intensywnej kampanii produkcyjnej, bezpośrednio po Nowym Roku.

Rozmach produkcyjny przemysłu wzmocniający w dużym stopniu pomysłowe wyniki tegorocznego sezonu zimowego. Zaznaczyć należy, że kilka większych fabryk przemysłu bawełnianego jak Włókiennicza Manufaktura, sp. akc. L. Geyera, sp. akc. N. Ejtingon, otrzymało już pozwolenia na zwiększenie produkcji towarów letnich.

Czy przedza czesankowa potanieje?

Konferencja w min. przemysłu i handlu z przedstawicielami konwencji przedzali

W ramach akcji rządowej na rzecz zniżki cen artykułów przemysłowych w min. przemysłu i handlu odbyła się w powyższej sprawie konferencja z przedstawicielami Konwencji Przedzali Wełny Czesankowej. W toku konferencji reprezentanci łódzkiego przedsiębiorstwa czesankowego wyjaśnili, iż Konwencja nie ma wpływu na ruch cen przedzali, sprawa ta bowiem nie jest objęta umową konwencyjną. Biuro inkasowe Konwencji może jedynie regulować kredytowe warunki sprzedaży, natomiast ceny ustalane są przez poszczególne przedsiębiorstwa w zasadzie indywidualnie, wobec czego Konwencja jako ta-

ka nie ma formalnych podstaw do bezpośredniego ingerowania w tej sprawie. Tem nie mniej przedstawiciele Konwencji wyrazili gotowość zwrócenia się z apelem, by poszczególni producenci przedzali we własnym zakresie rozpatrzyli możliwość zniżki cen.

Jak się dowiadujemy, pewną trudność w rozwiązaniu tego zagadnienia sprawia nieobecność w Łodzi szeregu przedzalaników, którzy wyjechali zagranicę w związku z zakupami surowca na nadchodzący sezon letni. Po ich powrocie rozpocząć się mają rozmowy na temat ewentualnej zniżki cen.

Lekka zniżka dolara złotego Słabsza tendencja dla funta

Tendencja na giełdzie warszawskiej nie uległa wczoraj niemałym zmianom. Różnice kursowe bardzo nieznaczne. Zwykło kształtowały się notowania: dewizy na Brukselę o 10 punktów — 89.30, na Zurych o 5 punktów — 171.90 i kablę na Nowy Jork o 1/4 punkta do 5.29 i 7/8. Natomiast dewiza na Londyn miała tendencję nieco słabszą i zniżkowała o dalszy 1 punkt do 26.1/2. O jeden punkt obniżył cenę funta również Bank Polski, placąc wczoraj 25.98. Cenę dolara Bank pozostawił bez zmiany — 5.28.

Na rynku łódzkim waluty miały ten-

dencję słabszą. Funt notowano po 26.15 w sprzedaży i 26.10 w kupnie, dolary zniżkowały do 5.30 w żądaniu i 5.28 w placeniu. Również dolar złoty lekko spadł w cenie i oddawany był po 9.00, kupowany po 8.98. Marka niemiecka 1.35—1.33.

Na rynku papierów wartościowych nieco słabsza była dolarówka i pożycz. budowlana. Dolarówkę notowano po 54.50 w żądaniu i 54.00 w placeniu, pożycz. budowlaną po 41.50—40.50. Bez zmiany pożycz. stabilizacyjna — 63.25—63.00 i 5 proc. L. Z. m. Łodzi w r. 1933 — 49.50—49.00.

Druga kategoria świadectw najodpowiedniejsza dla kupiectwa łódzkiego. — Likwidacja przedsiębiorstw fikcyjnych

W związku z bliskim upływem terminu nabywania świadectw przemysłowych na r. 1936, już obecnie daje się zauważyć wzrost liczby świadectw drugiej kategorii handlowej, która okazała się stosunkowo najodpowiedniejsza dla kupiectwa, jako umożliwiająca prowadzenie jednocześnie handlu i produkcji. Ma to znaczenie przedewszystkiem dla nakładców w przemyśle włókienniczym, rekrutujących się przedewszystkiem z pośród kupiectwa.

Sprawa terminu wykupu świadectw aktualizuje również kwestję przedsiębiorstw fikcyjnych, prowadzonych na nazwiska osób podstawionych, niemających w zasadzie nic wspólnego z danym przedsiębiorstwem i nieodpowiedzialnych finansowo.

Ponieważ przedsiębiorstwa drugiej kategorii, o ile obroty ich nie przekraczają 100 tys. zł. rocznie, nie są obciążane do prowadzenia ksiąg, z początkiem roku bież. powstało szereg za-

kładów handlowych, nastawionych przedewszystkiem na kontakt z kontrahentem anonimowym, obawiającym się ujawnienia w księgach. Ponieważ obroty tych przedsiębiorstw w przeważnej liczbie wypadków przekraczały 100 tys. zł., musiałyby one w r. 1936 zaprowadzić księgowość. W przewidywaniu tej ewentualności żywot ich zgóry obliczony był tylko na jeden rok, aby po tym czasie ulec likwidacji i odrodzić się pod inną firmą. Oczywiście z tych względów musiały być one prowadzone na nazwisko osoby podstawionej. Teraz wobec końca roku i konieczności nabywania świadectw na rok następny przewidywane są bardzo liczne likwidacje tego rodzaju przedsiębiorstw. Czy zdolają się one odrodzić pod inną firmą zależy będzie od sprawności kontroli skarbowej i odpowiedniej akcji kupiectwa normalnie pracującego, dla którego stanowią one poważną i niebezpieczną konkurencję.

Zwyżka frachtów z portów amerykańskich

Konferencja północno-atlantycka, grupująca, jak wiadomo, towarzystwa okrętowe, utrzymujące komunikację z północnym Atlantykiem, postanowiła w dniu 1 stycznia 1936 r. stawienie frachtowe o przeciętnie 10 proc. z uwzględnieniem towarów, czułych na zmiany frachtów. Nowe frachty będą ważność na liniach do Nowego Jorku, portów amerykańskich na zachodnim wybrzeżu, portów kanadyjskich i portów zatoki Meksykańskiej.

Przedsiębiorstwa w większym rozmiarze

W min. przemysłu i handlu odbyła się w tym celu konferencja w sprawie projektu zarządzenia min. przemysłu i handlu z 2 lipca 1934 r. w kwestji określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze.

Ponieważ sprawa określenia przedsiębiorstw w większym rozmiarze wiąże się z obowiązkiem prowadzenia ksiąg handlowych i w związku z tym przedewszystkiem przed Nowym Rokiem, spodziewać się należy załatwienia sprawy w niedługim czasie.

O przedłużeniu ulg w opłatach stemplowych

Z dniem 1 stycznia 1936 roku wygasają tymczasowe ulgi w opłatach stemplowych 1 proc. zamiast 2 proc. związanych z powiększeniem kapitału zakładowego względnie udziałów w spółkach akcyjnych. W związku z tem w szwajcarska Izba Przemysłowo-Handlowa zwróciła się do min. skarbu z prośbą o dalsze przedłużenie ulg do końca 1936 r. z uwagi na trudne warunki gospodarcze obecnych warunkach gospodarczych szczególnej wagi.

Bilans Banku Polskiego

W ciągu pierwszej dekady grudnia zapas w Banku Polskim wzrósł o 0.1 milj. zł. do 442.9 milj. zł. oraz stan pieniężny zagranicznych walut — o 2.7 milj. zł. do 21.3 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów spadła z 25.0 milj. zł. do 834.0 milj. zł. przyczem pożyczki zmniejszyły się o 19.1 milj. zł. do 19.1 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych w całości — o 8.2 milj. zł. do 67.5 milj. zł. Bilans portfelu zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 2.3 milj. zł. do 67.5 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonowych wzrósł o 16.8 milj. zł. do 30.3 milj. zł. Płynność „inne aktywa” wzrosła o 8.7 milj. zł. do 211.5 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa” uległa spadkowi o 33 tys. zł. do 211.5 milj. zł.

TIEN-SZAN CLOU TIBETIN PERFUMY WODY KWATOWE CHERYS

Krwawe wrzenie w Chinach

Zamach rewolwerowy na dziennikarza. — Manifestacje studentów przeciw Japonii

Hongkong, 16 grudnia. (PAT) Naczelny redaktor największej chińskiej gazety Hongkongu Lai - Kung - Czi padł ofiarą zamachu rewolwerowego na jednej z głównych ulic miasta. Stan ofiary jest bardzo po-

ważny. Sprawca zamachu jest nieznanym i zdołał zbiec. Pekin, 16 grudnia. (Pat) — W różnych punktach miasta, odbyły się ponowne demonstracje studenckie przeciwko autonomii. Bramy Pe-

kinu zamknięto. Policja opanowała sytuację. Jest wielu lekko rannych. 20 osób aresztowano. Pekin, 16 grudnia. (Pat) — W demonstracjach przeciwko autonomii, brało udział około 1500 studentów. Podczas rozpraszania tłumy przez policję, odniosło rany 20 demonstrantów.

Londyn, 16 grudnia. (PAT) Reuter donosi z Pekinu, że demonstracje studenckie miały o wiele większe rozmiary, aniżeli początkowo donoszono.

W demonstracjach brało udział 5000 studentów. Podczas szarży policji padło 10 zabitych i 15 rannych. Studenci przebiegali ulicę, domagając się „zbrojnego oporu przeciwko japońskiej agresji”. Cała policja jest zmobilizowana.

Pekin, 16 grudnia. (PAT) Rada polityczna (rząd autonomiczny) prowincji Honci i Czahar postanowiła oficjalnie objąć urzędowanie przed 24 grudnia.

Rada wyłoni trzy departamenty: finansowy, polityczny (do spraw zagranicznych) i sekretariat (do spraw wewnętrznych). Tokio, 16 grudnia. (PAT) Silne oddziały policji dokonały rewizji wśród wybitniejszych członków sekty „Tenri” w głównej siedzibie sekty w m. Nara w pobliżu Kioto.

Sekta ma charakter skrajnie nacjonalistyczny.

Kredyty na remonty starych domów mieszkalnych

Warszawa, 16 grudnia. Uchwalony przez komitet ekonomicznych ministrów plan akcji kredytowo-budowlanej na 1936 r. obejmuje również pomoc finansową na przeprowadzenie remontu starych domów mieszkalnych.

Kredyty na remont domów wyznaczono po raz pierwszy w planie akcji kredytowo-budowlanej na r. b. Były więc one w roku bieżącym nowością i może dlatego nie zostały wyzyskane w tym stopniu, jak kredyty na budowę nowych domów. O uzyskanie pożyczek z wyznaczonej kwoty w wysokości 1.284.050 zł. zwróciło się 215 właścicieli domów, prosząc o kredyt w ogólnej sumie 1.225.650 zł.

Należy jednak spodziewać się, że akcja remontu domów starych rozwinie się w roku przyszłym, gdyż w miastach większych występuje coraz bardziej tendencja w kierunku podnoszenia poziomu

sanitarnego starych mieszkań, zapożyczania ich w inwestycje wodociągowo-kanalizacyjne i t. p.

O szerszym zainteresowaniu sprawą remontu domów starych świadczy zapotrzebowanie kredytów na ten cel na ogólną sumę 4.173.000 zł. W województwach centralnych zapotrzebowanie kredytów na remonty domów na rok 1936 przekracza 1,6 mln. zł., w woj. południowych — 1,2 mln. zł., w woj. zachodnich — 750 tys. zł., a w woj. wschodnich — 600 tys. zł.

Gdyby wykorzystana została całkowita suma zapotrzebowanych kredytów, to wobec tego, że wysokość pożyczek tych sięgać może do 75 proc. kosztów rzeczywistych remontu, przebudowania za ogólną sumę ok. 5 mln. zł. Przyniosłoby to korzyść zarówno ze względu na mieszkaniowych jak i dałoby zatrudnienie rzemieślnikom.

Upadłości i układy

Na ostatniej sesji Sąd Handlowy rozwał sprawę masy upadłości firmy „Przemysł Węglany Franciszek Kluderman, Sp. Akc.” przy ul. Łąkowej Nr. 1.

Jak wynika ze sprawozdania syndyka tymczasowego masy upadłości, Sąd ogłosił upadłość Sp. Akc. w dniu 22 czerwca 1935 r., przy czym chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 13 stycznia 1936 r.

W upadłej firmie pracowało przeszło 60 robotników, wobec czego Sąd postanowił fabrykę utrzymać w ruchu.

Bilans firmy „Fr. Kluderman” zamykał się sumą 2.724.899,82 zł., wierzycieli na 29 czerwca 1935 r. było na sumę 906.559,71, a ponadto była pożyczka hipoteczna Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w listach zastawnych na nominalną sumę 700.000 zł. Obrót przedsiębiorstwa w 1934 roku wynosił 250.000 zł. — w 1935 r. — 100.000 zł. Z dzierżaw lokali wpływa rocznie 50.000 zł.

Oprócz bieżących podatków w czasie trwania upadłości wypłacono na poczet pożyczki hipotecznej Towarzystwu Kredytowemu około 120.000 zł.

Opinia rzeczoznawcy stanu finansowego Sp. Akc., wyznaczonego przez Sąd, głosi, że przy skromnym aparacie administracyjnym, świadomym swego zadania, nieeksperymentującym kierownictwie, sytuacja, niezmiernie trudna wobec małości aktywów, na które składały się przeważnie wartości, związane w placach i nieruchomościach — może na wypadek ugody rozwinać się dla wierzycieli korzystniej, niż likwidacja przedsiębiorstwa.

Sąd sprawozdanie syndyka tymczasowego przyjął do wiadomości i zobowiązał sędziego komisarza do wyznaczenia terminu zebrania wierzycieli, celem zawarcia układu, wzgl. związku wierzycieli.

W sprawie upadłości firmy Salomon Ritberg, Sp. Komandytowa, Wólczajska 53 — odbyło się w dniu 27 listopada 1935 r. ostateczne zebranie wierzycieli, na którym doszło do zawarcia układu, na podstawie którego wierzyciele mieli otrzymać 10 proc. swych należności bez procentów w 4 półrocznych równych ratach, z których pierwsza rata płatna miała być w rok po uprawomocnieniu się układu.

Sprawę zatwierdzenia układu rozpoznawał Sąd na posiedzeniu jawnym z udziałem wierzycieli, upadłego i zarządu masy w dniu 9 grudnia r. b.

Ponieważ upadły Ritberg znalazł się powtórnie w stanie upadłości I-szy raz, jako właściciel firmy „R. Kinzler i S-ka” w 1932 r.), szereg wierzycieli firmy oponowało przeciwko zatwierdzeniu układu.

Pomimo przychylnego stanowiska pozostałych wierzycieli, Sąd z uwagi na fakt powtórnego ogłoszenia upadłości Ritbergowi odmówił zatwierdzenia układu i postanowił odpisy wyroku przesłać prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Jednocześnie upadły uznany został za nieusprawiedliwionego w zaprzestaniu wypłat i za pozostającego pod zarzutem bankructwa.

Wobec tego sąd uznał, iż w upadłości zawarty został z samego prawa związek wierzycieli.

W sprawie upadłości firmy „Abram Alter”, Piotrkowska 60 i jej właścicieli Abrama Altera i Herszlika Szporna, w listopadzie zawarty został układ na 25 proc. bez procentów płatnych w 5 ratach półroczn., z których pierwsza płatna będzie po 25 maja 1936 r.

Wszystkie należności wierzycieli zostały należycie zabezpieczone, wobec czego Sąd na posiedzeniu w dniu 9 grudnia 1935 r. uznał, iż postępowanie upadłościowe zostało ukończone.

Tomaszów Mazowiecki

ZASILKI DLA BEZROBOTNYCH.

Sprawa zasiłków dla bezrobotnych, niekorzystających z renty, została już załatwiona na posiedzeniu kierownika biura Funduszu Pracy, prezydenta Raczaszka i przedstawicieli robotniczych związków zawodowych.

Ustalono cztery kategorie zasiłków w zależności od ilości członków rodziny bezrobotnych.

Pierwsza kategoria (od 5 osób wzwym) otrzyma miesięczny talon na zł. 12, 100 kg. węgla i 65 kg. chleba. Z talonu 12-złotowego bezrobotny może wydać zł. 3,20 na dowolne zakupy.

Druga grupa (4—5 osób) otrzyma talon pieniężny na zł. 10, 75 kg. węgla i chleb. Z talonu pieniężnego może wydać na dowolne zakupy zł. 2,40.

Trzecia grupa (2—3 osoby) otrzyma talon na zł. 6, 50 kg. węgla i chleb, zaś dysponować może dowolnie kwotą zł. 1,40.

Czwarta grupa (1 osoba) otrzyma zł. 4, 25 kg. węgla i chleb, na dowolne zakupy wydać może z talonu tylko 80 gr.

Fundusz Pracy wyda również na święta mąkę pszenną. Ta sprawa będzie wyjaśniona w najbliższych dniach.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 16 grudnia. W dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-walutowej w Warszawie tendencja dla dewiz niejednorodna, przy obrotach zmniejszonych. Amsterdam 358,75, Bruksela 89,30, Berlin 213,45, Londyn 26,10 (-1), Nowy Jork 5,29,88, Oslo 131,14 (-1-9), Paryż 21,96 (-2), Sztokholm 134,55, Zurych 171,90 (+5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 133, szyling austriacki 19,80, frank francuski 35, szwajcarski 171,90, gulden gdański 99,25, włoskie 35,75, leje rumuńskie 2,69, pengó 96, dinary jugosłowiańskie 11-15, łany 123,25, lewy bułgarskie 5,50, lity 80, funty angielskie 26,10, palestyńskie dolar tot. 5,30,25, rubel złoty 4,76,50, doty 8,99,25, rubel srebrny 1,72, bilon 0,78. Polski płać za banknoty dolarowe 5,29, C.E. Dla akcji tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla akcji Banku Polskiego, które odnotowano największe obroty. Notowano: Polski 96,25 (+25), Elektryczność Dąbrowska 15 (-50), Cukier 33 (-25), Lipopy 7,75. Nie tranżakcje dokonane a nienotowane, a notowane: Modrzewiów 4,40, za Starachowicko płać 31,25.

WAPERY PROCENTOWE. Dla papierów walutowych tendencja była niejednorodna, przy obrotach 7 proc. stabilizacyjna, 4 proc. ziemskimi i 5 proc. k.wersyjna. Notowano: 4 proc. dolarowa 53,10, 5 proc. konwina 64-64,50 (-50), 5 proc. kolejowa 55 (+150), 7 proc. stabilizacyjna 63,50-63,63, odcinki po 500 dolarów 64,13, 4 i 5 proc. listy ziemskie 46,25-46, 5 proc. War. powy 53,50-54-53,75 (-25), 5 proc. rachowy nowe 48,88, 5 proc. Łodzi nowe 60, 60, Piotrkowa nowe 45,75 (-25), 6 proc. m. Warszawy VI emisja 60,75. Drobnoznanakcje dokonane, a nienotowane: 3 proc. wiana 40, 4 proc. inwestycyjna zwykła 110 dolarowa 79 (-50), 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 67-67,25, 8 proc. k.wersyjna 93,25, 7 proc. śląska 72, 7 proc. list zastawne fundowe Przemysłu Polskiego 4 i 1 pół proc. ziemskie Wileńskiego Banku 4 i 1 pół proc. Warszawy IV emisja 43,50, 5 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 25), za 7 proc. dolarową magistracką 70,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA. Wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5,305 — 5,30, poz. stabilizacyjnej 63,50 — 63,25, poz. inwestycyjna 110,75 — 110,25, wówka 53,15 — 53,00, poz. budowlana 40,25 — 40, Bank Polski 96,25 — 96,00. Tendencja ogólnie słabsza.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOTOWANIA BAWELNY. NOWY YORK. Loco 11,90, grudeń 11,47, styczeń 11,43, luty 11,33, marzec 11,25, kwiecień 11,15, maj 11,11, czerwiec 11,06, lipiec 11,02, sierpień 10,91, wrzesień 10,81, październik 10,72. NOWY ORLEAN. Loco 11,68, grudeń 11,59, styczeń 11,48, marzec 11,24, maj 11,42, lipiec — październik 10,69. VERPOOL. Loco 6,53, grudeń 6,31, styczeń 6,30, luty 6,28, marzec 6,28, kwiecień 6,25, maj 6,23, czerwiec 6,21, lipiec 6,19, sierpień 6,12, wrzesień 6,06, październik 6,00, listopad 5,96, grudzień 5,95, luty 5,94, marzec 5,92. WARSZAWA. Loco 9,64, grudeń 9,30, styczeń 9,30, marzec 8,82, maj 8,62, lipiec 8,51, październik 8,41, listopad 8,23. GDAŃSK. Loco 9,64, grudeń 9,30, styczeń 9,10, marzec 8,82, maj 8,62, lipiec 8,51, październik 8,41, listopad 8,23. WROCLAW. Loco 7,72, grudeń 7,41, styczeń 7,46, maj 7,42, lipiec 7,35, październik 7,11, listopad 6,93. BREMA. Loco 14,19, styczeń 13,18, marzec 13,08, lipiec 13,06, październik 12,81.

KONSUM NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA.

W przeddzień tygodnia dzieli nas od uroczystych świąt Bożego Narodzenia. To też najwyższy w ciągu roku gospodini załatwiła swoje sprawy. Miał więc chodzenia ze sklepu do sklepu i trwonienia drogiego przed świętami, najracjonalniej jest udać się do jednego sklepu, naszym domu towarowego „Konsum” w Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54, tramwajami 10 i 6, który znany jest z szerokiej rzeszy łodzian jako najtańsze miejsce zakupu. W ostatnim tygodniu przed świętami powinno być — Cała Łódź po zakupy „Konsumu” przy Widzewskiej Manufakturze.

DZIEWWCZĘ Z OBŁOKÓW

To nowoczesny wielki romans miłosny dwojga kochających się serc. W rolach głównych: Znakomity amant i fenomenalny śpiewak **JOSE MOJICA** i uroczą tancerka **ROSITA MORENO**

Nasz świąteczny program: „JAŚNIE PAN SZOFER”, świetna polska komedia muzyczna. W rolach głównych: Eugenjusz Bodo i Ina Benita.

Brawurowa historia niezwykłej odwagi i awanturycznej miłości torreadorów!

„Torreador i Kobiety”

W roli torreadora „pogromca serc kobiecych” **GEORGE RAFT**. W pozostałych rolach: Frances Drake, Katherine de Miller, Adolf Menjou. Następnym świątecznym programem: **FOLIES BERGERE**. W roli głównej Maurice Chevalier. Początek w dni powszednie godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiosnie
ZEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88
Dzisiaj premiera!
Dźwiękowy Kino-Teatr
WZTUKA
ROPERNIKA 18. TELEFON 172-40
Dzisiaj premiera

Pracownia pasków i biustonoszy

D. SZENBERGOWEJ

poleca najnowsze modele paryskie i wiedeńskie

Całość — combinaison „Marina” pod suknie wieczorowe i balowe

PRZEJAZD 6, m. 2, telefon 105-86.

Doktor HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych... na ul. TRAUĞUTTA № 9

Dr. Mieczysław Sołowiejczyk

specjalista chorób uszu, gardła, nosa i krtani... LEGJONÓW 17.

LEKARZ-DENTYSTA Sperling

mieszka obecnie Piotrkowska 87... przyjmuje od 10-1 i od 3-6 wiecz.

Sygnatura: Km. 523/34.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XVII-go Tomasz Chorzel... 6-go Sierpnia 2

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.500.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.000.—

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych...

Przy licytacji będą zachowane ustawa warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń...

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej...

Dnia 13 grudnia 1935 r. Komornik: T. CHORZELSKI.

CHOROZY NA PŁUCA.

Każdy, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypke, załegnięcie płuc oraz kłuszkę, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat Fagosol.

Skt. gł. apteka H. Rosenstadta, Warszawa, Plac Grzybowski Nr. 10.

DLA CHORYCH na raptury (przepuklinę), skrzywienie kręgosłupa i różne kalectwa!

Wykonuję specjalne bandaże ortopedyczne, które z największym skutkiem wstrzymują najzastarzałe i najniebezpieczniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci.

Wykonuję aparaty ortoped. różnych systemów. Sztuczne nogi ręce aluminiowe (protezy) dla amputowanych.

Specjalny Zakład Ortopedyczny ze J. RAPAPORT Lwowa

Liczne podziękowania! Uwaga! Dla Ubezp. w Ubezp. Społecznej znaczne ulgi!

Dr. H. Ziomkowski med. spec. chor. wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych

6-go Sierpnia 2 tel. 118-33. Przyjmuje od 9-12, 3-9. w niedziele i święta od 9-12.

LEKARZ - DENTYSTA MARJA LANDA

Zawadzka 46 10-1 i 4-9. W niedziele i święta 10-12.

DR. MED. Władysław Szpiro

CHIRURG 4-6 po poł. Sienkiewicza 34 tel. 222-10

Kosmetyka Toaletowa w Łodzi pod kier. prof. CEBINY SANDLER

wykonywa długoletnia Jej asystentka w gabinecie kosmetyki lekarskiej: Dr. med. M. LEWINSONOWEJ

DR. MED. Al. Kopcowski

Gdańska 37 tel. 232-55. przyjmuje od 7-8-iej wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopcowski

Gdańska 37, tel. 232-55. od 4-7-iej w Lecznicy Piotrkowska 294 tel. 122-56

LEK DENT. H. Lewita-Fuchs

Narutowicza 59 tel. 121-16. przyjmuje od 11-1 i 3-6

Dr. W. BALICKA

POWRÓCIŁA SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot) Nr. tel. 194-03

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani... Łódź, ul. Piotrkowska 164 tel. 125-26

DOKTOR H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Piotrkowska 56 tel. 148-62.

Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

Olla Gum... Czem w budżecie jest kontrola Tem dla zdrowia bywa „OLLA”

Matki! Zapisujcie swa dzieci do „KROPLI MLERA”

Dr. JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE i ALLERGICZNE. Gabinet Elektro- i światłolecznicy. ul. NAWROT № 7

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. Piotrkowska 51 telef. 121-23

Okazyjnie do sprzedania: MOTOR ELEKTRYCZNY „Brown Borer” o sile 15 H. P.

SALA MALINOWA GRAND-HOTELU

DZIŚ, dnia 17 grudnia r. b. JUTRO w ŚRODĘ, dn. 18 grudnia r. b. od godz. 5 pp. na fivach Dwa Pokazy Mody

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, trutowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Kupno i sprzedaż

TANIO do sprzedania stare meble. — Oglądać można od 1-iej, Narutowicza 56, m. 47.

GWIAZDKOWE upominki, ozdoby choinkowe tanio, tanio, tylko „Futura”, Piotrkowska 64.

FUZJE Strzelbę 16 sprzedam tanio. Oglądać można w godz. 4 — 6. Przejazd 84 m. 8. Przybylski.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

Lokale

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkimi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka.

POKÓJ umeblowany, frontowy 1-sze piętro przy ul. Piotrkowskiej 225/7 m. 12a do wynajęcia od zaraz.

POSZUKUJEMY lokalu w charakterze sublokatorów przy jakimś stowarzyszeniu. Instytucje reflektujące na podnajeście lokalu zechcą się porozumieć ze Zw. Zaw. Farnaceutów-Pracowników, Traugutta 8. Tel. 179-25.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Główna 46, m. 31.

4-5 POKOJOWE, słoneczne mieszkanie w śródmieściu natchmiast do oddania. Centralne ogrzewanie, woda etc. Zgłoszenia do skrytki pocztowej 56, Łódź.

SKLEP kolonialny z urządzeniem i pokojem mieszkalnym do oddania. Wiadomość w administracji Republiki.

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Leszczyński, Cegielińska 6.

Posady

POSZUKUJE posady w charakterze dozorca, woźnego, portjera lub fryzjera. Skromne wymagania, Kraszewskiego 20, Rosiak.

KUCHARKA - gospodyni młoda, samodzielna pierwszedeni świadcząca. Poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty „Czysta”.

POTRZEBNY zaraz pracownik fryzjerski damsko-męski i fryzjerka gwarantująca, Zakład fryzjerski, Cegielińska 20.

POSZUKUJE posady inkasentki, listki, sekretarki, pisze na maszynie. Znam pracę biurową. Łask. zgłoszenia sub „Gwarancja”.

SZUKAM posady w kantorze chemicznej. Wykształcenie średnie. Mogę służyć referencjami lub korespondencją. Zgłoszenia sub „Rocznik chemiczny”.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie na maszynie do domu. Ceny bardzo niskie. Wiadomość tel. 101-11.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front. Dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

ENGLISH teacher gives lessons in conversation. Cegielińska 3. Tel. 151-11.

MISS MARY udziela angielskiego, niemieckiego. — Zainteresowani wszelką korespondencją. Przyjmuje 11-2 i 4-8. Piotrkowska 24.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem reklamowym zainteresowanych.

ZA ZWROTEM kosztów tramwajowych zamelduję w Urzędzie Miejskim, przy ul. Sienkiewicza 34, w godzinach 10-12.

BULDOCZEK francuski czarny z białymi plamkami, w wieku 10 miesięcy, do sprzedania. Ciepło w mieszkaniu. Filcnie drzwi i okna. Dzwonić 141-10.

WŁADYSŁAWA MASS, Mateki 7, gubia legitymację Funduszu Pracy i dowód tożsamości.

Uzdrowiska

ZAKOPANE „PALACE”. Reprezentacyjny, nowoczesny hotel-pensjonat. Wszystkie pokoje słoneczne, z balkonami. Apartamenty z łazienkami, kuchenkami zimną i gorącą wodą w pokojach. Centralne ogrzewanie. Bezkosztowa kuchnia wykładowa. Tel. 651. Prospekty na życzenie.

Tekla Abkinówna

PIANISTKA - PEDAGOG wznowiła lekcje gry fortepianowej. Warunki b. przystępne. ul. BEDNARSKA Nr. 24. Blok I kl. 4, m. 45; tel. 241-35 (od 3-5-iej)

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. Dział mielski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI” w Łodzi zł. 4.—; za przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 23 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50. poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co, pierwsze. — Omylki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.